

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 137 (1C 308)

Poznań, poniedziałek 20 czerwca 1977

Wyd. A
Cena 1 zł



Memoriał J. Kusocińskiego

Juantorena i Wszola najlepsi

W sobotę rozpoczęły się w Bydgoszczy tradycyjne zawody lekkoatletyczne o Memoriał Janusza Kusocińskiego połączone z III mistrzostwami o „Grand Prix Brdy”. Memoriałowe zawody zgromadziły na stadionie bydgoskiego Zawiszy wielu zawodników światowej czołówki. W sobotę wystąpili m. in. dwukrotny złoty medalista olimpijski Kubańczyk Alberto Juantorena oraz mistrz olimpijski w skoku wzwyż Jacek Wszola. Obok tych znakomitości przyjechali do Bydgoszczy reprezentanci 15 krajów Europy, Afryki, Ameryki i Australii.

Wielbiciele lekkiej atletyki z ogromnym zainteresowaniem oczekują na str. 6

Brazylia — Polska 3:1 (2:0)

Słaby występ polskich piłkarzy

Nie powiodło się polskim piłkarzom w ostatnim meczu turnieju o Amerykę Południową. Na si reprezentanci ulegli po słabym grze Brazylii 1:3 (0:2). Mecz rozegrany w Sao Paulo oglądało 135 000 widzów. Bramki dla Brazylii zdobyli: Paulo Isidoro w 22 min., Reinaldo w 40 min. i Rivelino w 59 min. (z rzutu karnego). Honorowego gola dla Polski uzyskał Boniek w 90 min.

Dokończenie na str. 6

Odra zwyciężyła w Pucharze Ligi

Piłkarski Puchar Ligi zdobyła opolska Odra wygrywając w sobotę w Częstochowie z Widzewem Łódź 3:1 (2:0). Bramki zdobyli: dla Odry — w 1 minucie samobójcza oraz Wojciech Tyć — 2 (w 33 i 82 min.), dla Widzewa — Zdzisław Rozborski (89 min. z karnego). Widzów ponad 10 tys. Tak więc opolanie wywalczyli także prawo reprezentowania Polski w kolejnej edycji rozgrywek o puchar UEFA.

Po pechowej utracie bramki już w pierwszej minucie Widzew grał chaotycznie. Dopiero pod koniec pierwszej połowy spotkania gra się wyrównała, ale kolejną bramkę zdobyli opolanie. Również po przerwie drużyna opolska była skuteczniejsza i wygrała zasłużenie. PAP

Dziś W. Fibak gra z J. Fillolem

Wojciech Fibak swój udział w tegorocznym turnieju wimbledońskim rozpocznie dziś. Polak wystąpi na korcie nr 1 w grze z Jaime Fillolem. Prócz meczu Fibak — Filloł na korcie nr 1 zmierzą się m. in. Tanner z J. Lloydem oraz Okker z Casem.

Na korcie centralnym zgodnie z tradycją pierwszą grę rozegra obrońca tytułu. Jest nim Bjorn Borg, który zmierzy się z Antonio Zugarellim. Na korcie centralnym w poniedziałek m. in. Jan Kodes grać będzie z Guillermo Villase-

Występ Jimmy Connorsa rozstrzygnie w turnieju wimbledońskim z numerem 1 stoi pod znakiem zapytania. Connors zwrócił się do organizatorów z prośbą o przesunięcie jego inauguracyjnego pojedynku z Richardem Lewisem z poniedziałku na wtorek, ponieważ kontuzja kciuka, jakiej nabył się przed kilkoma dniami okazuje się groźniejsza niż przypuszczano. Prośbę uwzględniono. (PAP)

Handlowa oferta krajów kapitalistycznych

Uczestnicy Polonijnego Forum Gospodarczego na 49 MTP

Miniona sobota — a zwłaszcza niedziela — to dni rekordowej frekwencji na 49 MTP.

W Poznaniu przebywali uczestnicy III Polonijnego Forum Gospodarczego. Na targach obecni byli również przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych oraz liczne delegacje zagraniczne. Przybył członek Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Józef Kępa, delegacja NRD z wicepremierem, przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gerhardem Schuererem, której towarzyszył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Tadeusz Wrzaszczyk.

W ciągu minionych dwóch dni polskie centrale handlu zagranicznego zawarły szereg dalszych kontraktów.

W sobotę w poznańskiej Izbie Rzemieślniczej otwarcia Forum dokonał sekretarz generalny Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” Wiesław Adamski. Na spotkanie przybyło ponad 180 przedstawicieli Polonii z 18 państw oraz liczni handlowcy polonijni biorący udział w 49 MTP. Zebrani wysłuchali informacji wiceministra handlu wewnętrznego i usług Albina Kostrzewskiego, prezesa Centralnego Związku Rzemiosła Andrzeja Zawarczyńskiego, dyrektora „Coopeximu” Jana Kościńskiego i wicedyrektora MTP Antoniego Świderskiego na temat możliwości współpracy Polonii z podległymi im resortami, organizacjami i przedsiębiorstwami. Z kolei przedyskutowano problemy wynikające z rozporządzenia Rady Ministrów z 14 maja 1976 omawiającego zasady podejmowania w Polsce działalności gospodarczej przez przedsiębiorstwa polonijne.

22 bm. — plenum CRZZ

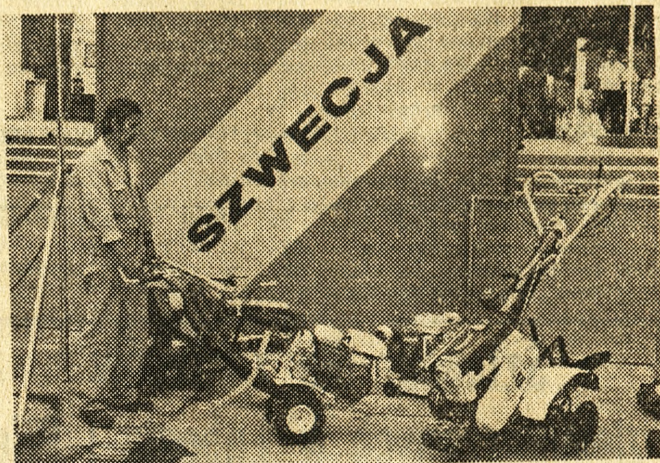
W środę, 22 bm, zbiera się w Warszawie Centralna Rada Związków Zawodowych na IV posiedzeniu plenarnym. Głównym tematem obrad będzie podnoszenie efektywności działania dla poprawy warunków pracy załóg i likwidacji zagrożeń zawodowych w zakładach pracy. (PAP)

Młodzież rozpoczęła wakacje

18 bm., we wszystkich szkołach średnich zakończono naukę. Ponad 2 mln uczniów rozpoczęło wakacje. Ostatniemu dniu w szkole towarzyszyły uroczystości rozdania świadectw, wręczania dyplomów za sukcesy w pracy społecznej, sporcie, olimpiadach szkolnych itp. Po raz pierwszy prymusi uhonorowani zostali odznaką „Złota tarcza”.

Ponad 500 tys. młodzieży spędzi wakacje pod harcerską namiotami w lasach, nad jeziorami i nad morzem.

Ponad 200 tys. młodzieży wybrało wakacje w Ochotniczych Hufcach Pracy. PAP



Szwedzi prezentują na MTP m. in. bogaty zestaw maszyn do prac w ogrodnictwie. Praktycznie rzecz biorąc jest to mały kombajn ogrodniczy (na zdjęciu) nie zastąpiony we wszelkich pracach. Urządzenie takie z wmontowanym, światowej sławy silnikiem „Honda” kosi, radli, orze, może być użyty jako glebogryzarka, do transportu wewnątrzogrodniczego itp. Przy tak wszechstronnym użyciu maszyna ta, w zależności od jej wielkości i mocy silnika zużywa od 1,7 l do 2,5 l benzyny na jedną godzinę pracy. (za)

Fot. — H. Kamza

W sobotę i niedzielę uczestnicy Forum zapoznawali się też z ekspozycją MTP, a w niedzielę opuścili Poznań udając się do Nowego Sącza.

Oprócz krajów członkowskich RWPG największe ekspozycje, jak co roku, zorganizowali wystawcy z rozwiniętych państw kapitalistycznych. Francję na przykład reprezentują wystawcy 70 firm, którzy przedstawiają wyroby przemysłu chemicznego, elektronicznego, urządzenia telekomunikacyjne, maszyny budowlane i aparaturę przemysłową. Tradycyjnie już wystawiane są samochody produkowane przez firmy Peugeot, Citroen, Renault, Saviem oraz opony Michelin.

Z Wielkiej Brytanii wystawia w Poznaniu ponad 40 firm, (w tym roku — w nowo wybudowanej hali). Dominują tu wyroby przemysłu elektromaszynowego, obrabiarki specjalistyczne, urządzenia spawalnicze i transportowe, sprzęt telekomunikacyjny i aparatura przemysłowa. Obecne są znane w Polsce firmy Coles Cranes oraz Jones Cranes przedstawiające zestawy maszyn budowlanych.

Republika Federalna Niemiec przedstawia ofertę 300 firm i 32 wystawców indywidualnych z zakresu przemysłu ciężkiego, maszynowego, elektrycznego i elektroniki. Liczne kompletne obiekty przemysłowe oferują firmy Rheinstahl, Salzgitter a wyroby stalowe m.in. tak renomowane koncerny jak Krupp, A. Thyssen i Hoesch. Wyroby przemysłu chemicznego oferują z kolei również znane firmy Bayer, Basf, Hoesch i Merck. W ofercie przemysłu motoryzacyjnego znajdują się samochody dostawcze Daimler-Benz i osobowe BMW oraz silniki Diesla przedstawiane przez Motoren-Werke.

Dokończenie na str. 2

Wybory do rad terenowych w ZSRR

W niedzielę, 19 czerwca br. odbyły się w Związku Radzieckim wybory powszechne do rad terenowych wszystkich szczebli. Przebiegały one w atmosferze całkowitego poparcia mieszkańców ZSRR dla programu KPZR, wytyczonego uchwałami jej XXV Zjazdu oraz dla wspólnej listy wyborczej bloku komunistów i bezpartyjnych, obejmującej nazwiska ponad 2 milionów kandydatów na deputowanych.

Szczególne znaczenia obecnym wyborom nadały wydarzenia: jubileuszowe obchody przypadające w br. 60 rocznicy Rewolucji Październikowej i rozpoczęcia niedawno ogólnonarodowa dyskusja nad projektem nowej konstytucji ZSRR.

W dniu wyborów do rad terenowych miasta i wsie całego kraju przybrały odświętny wygląd. Od wczesnych godzin porannych przed lokalami komisji wyborczych gromadziły się długie kolejki ludzi. Zwracała uwagę bardzo duża frekwencja



Głosuje sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonid Breżniew
CAF — Interfoto

wyborcza. W wielu miejscowościach większość mieszkańców spełniła swój obywatelski obowiązek przed południem. (PAP)

Przed wizytą L. Breżniewa we Francji

Rzecznik Pałacu Elizejskiego oświadczył w piątek, że rząd francuski ocenia rozpoczynającą się 20 bm. wizytę we Francji sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa jako bardzo ważne wydarzenie.

Powołując się na francuskie media rządowe, Agencja France Presse, w komentarzu poświęconym tej wizycie, podkreśla zainteresowanie Francji roz-

wojem stosunków z ZSRR, które są „niezbędnym czynnikiem stabilizacji na kontynencie europejskim i na całym świecie”.

Leonid Breżniew przybywa do Francji w momencie gdy ZSRR uroczystie przygotowuje się do obchodów 60 rocznicy Października. Opublikowanie projektu nowej konstytucji ZSRR również nadaje szczególne znaczenie oficjalnej wizycie radzieckiego przywódcy — podkreśla AFP.

Centralne obchody Dni Morza w Kołobrzegu

W Kołobrzegu rozpoczęły się Dni Morza — tradycyjne święto wielotysięcznej rzeszy stoczniowców portowców, marynarzy, rybaków pracowników przetwórstwa rybnego.

Gospodarzem centralnych obchodów święta jest Kołobrzeg, ważny ośrodek gospodarki morskiej na wybrzeżu bałtyckim port przeładunkowy, rybacki i turystyczny.

O roli tego rozwijającego się ośrodka morskiego na Bałtyku świadczy to, iż w ub. roku port w Kołobrzegu przeładował około 300 tys. ton towaru. Od półtora roku znajduje się tu siedziba naszego najmłodszego armatora — Polskiej Żeglugi Bałtyckiej, która dysponuje obecnie 19 statkami towarowymi i obsługuje cztery linie promowe

do krajów leżących w basenie Morza Bałtyckiego.

Na obchody „Dni Morza-77” przybył członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Zdzisław Kurowski.

Uroczysty koncert odbył się w amfiteatrze kołobrzesckim. Serdecznie witając zebranych przewodniczący ogólnopolskiego komitetu obchodów „Dni Morza” I sekretarz KW PZPR w Koszalinie Władysław Kozdra przypomniał, że właśnie w tym mieście, które dziś jest gospodarzem święta — przed 32 laty odbył się historyczny akt zaślubin z morzem. Polska — uzyskując szeroki dostęp do Bałtyku — w pełni wykorzystwała

Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Nowy parlament

W Madrycie podano oficjalnie, że nowy parlament hiszpański, wybrany w ostatnich wyborach zbierze się po raz pierwszy w lipcu br. Obecny parlament zostanie rozwiązany 30 bm.

W Madrycie poinformowano, że w hiszpańskich wyborach parlamentarnych wybrani zostali na postów przywódcy głównych partii politycznych Hiszpanii: UDC, PSOE, KPH, Sojescu Ludowego i PSP.

Podróż Bhutto

W sobotę przybył do Rijadu premier Pakistanu Zulfikar Ali Bhutto. Arabia Saudyjska jest pierwszym etapem podróży do krajów muzułmańskich, w trakcie której odwiedzi on Iran, Libię, Kuwejt i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Podróż zagraniczna Bhutto nastąpiła po osiągnięciu porozumienia między rządem pakistańskim a opozycją w celu położenia trwającego od 3 miesięcy kryzysu politycznego w Pakistanie.

Budżet zbrojeniowy USA

Komisje wojskowe Izby Reprezentantów i Senatu Stanów Zjednoczonych na wspólnym posiedzeniu zatwierdziły budżet zbroje-

niowy USA na przyszły rok finansowy, rozpoczynający się 1 października br. Na zbrojenia i prace badawcze nad nowymi typami broni przeznaczono ogólną sumę 36,1 mld dolarów. Jest to suma wyższa od propozycji rządu. O 270 mln dol. więcej niż proponował prezydent postanowiono zwiększyć m. in. wydatki na budowę rakiet, samolotów, okrętów i czołgów.

Uprawnienia Cartera

W opublikowanym, w piątek oświadczeniu Białego Domu administracja amerykańska podkreśliła, że prezydent jako naczelny dowódca armii jest jedyną osobą ponoszącą odpowiedzialność za posunięcia wojskowe, jak np. proponowane wycofanie sił lądowych USA z Korei Południowej. Dokument jest reakcją Białego Domu na czwartkową decyzję senatu, który odrzucił plan prezydenta Cartera w sprawie wycofania amerykańskich sił lądowych stacjonujących w Korei Południowej.

Skarga Mozambiku

Ludowa Republika Mozambiku zwróciła się do sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima o zwołanie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa dla rozpatrzenia agresywnych poczynań nielegalnego reżimu rodezyjskiego Iana Smitha przeciwko niepodległym

państwom afrykańskim. Poinformował o tym prezydent Mozambiku, Samora Machel przemawiając w stolicy tego kraju, Maputo. Samora Machel oskarżył Rodezję o prowadzenie otwartej wojny z Mozambikiem, naruszanie jego suwerenności terytorialnej i zabijanie ludności cywilnej.

Konferencja lizbońska

W Lizbonie obradowała światowa konferencja przeciwko apartheidowi, rasizmowi i kolonializmowi. 300 delegatów z 74 krajów oraz przedstawiciele licznych organizacji międzynarodowych omawiali problematykę związaną z bezwarunkowym i stanowczym potępieniem rasizmu, kolonializmu i apartheidu. Poruszana była sprawa niezbędnej, aktywnej solidarności międzynarodowej z narodami walczącymi o niepodległość w Afryce Południowej.

Próba porwania

Jak podaje Bułgarska Agencja BTA, w sobotę wieczorem doszło do próby porwania samolotu bulgarskich linii lotniczych „Balkan” odbywającego z 50 osobami na pokładzie krajowy rejs na trasie z Widina do Sofii. Jeden z pasażerów, 22-letni Rumen Dimitrow, grożąc bronią zażądał, by pilot zmienił kurs na Londyn lub Monachium. Pilotowi samo-

Zakończenie kongresu

19 czerwca zakończył się w Nan-tes trzydniowy kongres Francuskiej Partii Socjalistycznej. Nowy komitet kierowniczy zbiera się we wtorek, by dokonać wyboru Biura Wykonawczego, a także pierwszego sekretarza partii. Nie ulega wątpliwości, że pierwszym sekretarzem zostanie ponownie Francois Mitterrand. W ostatnim dniu kongresu podał on ostry krytyce działalność gospodarczą rządu Raymonda Barre'a.

Wybuch bomby

Jedna osoba zginęła, a 8 zostało rannych w wyniku wybuchu bomby w pociągu elektrycznym relacji Dortmund — Ateny. Eksplozja nastąpiła w niedzielę nad ranem, kiedy pociąg znajdował się w pobliżu Lubli (Słowenia). Według informacji agencji Tanjug, bomba została podłożona, zanim pociąg przejechał granicę Jugosławii. Rannych — dwóch fińskich studentów i sześciu obywateli jugosłowiańskich — przewieziono do szpitala w miejscowości Trbovlje. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

od GŁOSU

Jest ich w świecie kilkanaście milionów. Na wszystkich rodaków, którzy nie mieszkają w Polsce, ale przecież są i czują się Polakami. Razem tworzą oni Polonię. W jednych krajach liczniejszą, na przykład w samych Stanach Zjednoczonych liczącą ponad 6 milionów, w innych mniejszą, czasami nawet kilkusetosobową. Jedną jest wszakże wspólna cecha „polonusów”. Pamięć o ojczyźnie, zainteresowanie nią i chęć przyjeżdżania do „starego kraju” jak najczęściej.

Wiele polskich rodzin ma krewnych bądź przyjaciół wśród Polonii. Zawsze, gdy przyjeżdżają do Polski najważniejszy jest ten moment, gdy pokazuje się im to co w okresie ich nieobecności się zmieniło, co poprawiło. Oni, którzy mieszkają gdzieś tam daleko, są dumni z tych zmian, często nie potrafią ukryć wzruszenia. Widzą przecież Polskę zupełnie inną niż ta, którą przejawnie opuszczali szukając pracy, idąc „za chlebem”.

To jeden typ związków z Polonią — emocjonalny. Ale od kilku lat Polonia zaczyna się wiązać ze „starym krajem” również gospodarczo. Chcą handlować z nami, kooperować z krajowymi producentami, wspólnie występować na rynkach innych państw. I my również tego chcemy. Stąd już po raz trzeci w trakcie MTP gościli w Poznaniu uczestnicy Polonijnego Forum Gospodarczego. Tym razem po wód był nie tylko handlowy, lecz również szkoleniowy.

Widząc duże zainteresowanie Polonii w nawiązywaniu związków z Polską, rząd wydał odpowiednie przepisy umożliwiające i ułatwiające przedsiębiorstwom polonijnym działalność gospodarczą w naszym kraju. W Poznaniu właśnie omawiano te przepisy, które bardzo za interesowały „polonusów”. I myślę, że zaowocują one niebawem nowymi związkami mi Polski z Polonią. A te powiązania są przecież nie mniej ważne niż osobiste, emocjonalne kontakty z Ojczyzną.

MP

KRONIKA DNIA

SEKRETARZE ZW TPPR SPOTKALI SIĘ W KALISZU

W celu wymiany doświadczeń i zapoznania się z formami działalności kaliskiej organizacji TPPR zorganizowano w Domu Przyjaźni w Kaliszu spotkanie sekretarzy zarządów wojewódzkich TPPR z całego kraju. W spotkaniu o charakterze roboczym uczestniczyli również: przewodniczący ZW TPPR, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii w Kaliszu Cezary Kowalak, sekretarz ZG TPPR Wacław Barczewski oraz kierownik wydziału pracy ideowo-wychowawczej KW PZPR w Kaliszu Zbigniew Bieniek. Uczestnicy spotkania zapoznali się również z metodami pracy terenowych, zakładowych i szkolnych kół TPPR w kaliskim oraz z formami działalności tej organizacji w środowisku wiejskim. (par)

ŚLUBOWANIE JUNAKÓW OHP W PILE

W Pile na pl. Staszica odbyło się wieczorne uroczyste ślubowanie 400 dziewcząt i chłopców uczących się i pracujących w ochotniczych hufcach pracy na terenie województwa pilskiego.

Na ślubowanie przybyli: zastępca Komendanta Głównego OHP, Janusz Wołniak, oraz przedstawiciele Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenami i Ochrony Środowiska, władz politycznych i administracyjnych województwa.

Przedmowa w nauce i pracy, w asyście swych starszych kolegów, ślubowali przed sztandarem ZW Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. (ryk)

FESTIWAL TEATRALNY W TORUNIU

Spektaklem „Bolesław Śmiały Skalka” — Wyspiańskiego w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego z Bydgoszczy zainaugurowano 19 bm. w Toruniu XIX Festiwal Teatrów Polskich Północnej. Tegoroczny festiwal odbywa się pod hasłem „Poeta polski na scenie” i jest przeglądem utworów dramatycznych najwybitniejszych naszych poetów, od Kochanowskiego do Brylla. Ich dzieła zaprezentuje dziesięć teatrów. Odgrywać się również przedstawienia sztuk dramaturgów obcych. Festiwal potrwa dziewięć dni. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCHA”

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Szmowski.

49 MTP w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

Austria, tradycyjny uczestnik poznańskiej imprezy, jest reprezentowana przez 137 firm. Znaczną część ekspozycji zajmują urządzenia, które są wynikiem kooperacji między Polską a Austrią, a zwłaszcza samochodami ciężarowymi Steyer Daimler Uch.

Włosi przedstawiają jak co roku liczne wyroby przemysłu motoryzacyjnego, a zwłaszcza najnowsze modele znanych w Polsce Fiatów. Cenią sobie udział w Poznaniu zwłaszcza dlatego, że występują tutaj w kolektynie, co umożliwia im przedstawienie kompleksowej oferty gospodarki tego kraju, a zwłaszcza ich możliwości w zakresie przemysłu włókienniczego, chemicznego i elektrochemicznego. (map)

KRONIKA TARGOWA

W pawilonie radzieckim odbyło się w sobotę spotkanie aktywistów TPPR z Poznania z kierownictwem radzieckiej ekspozycji na 49 MTP. Serdecznie przywitano zwłaszcza 100-tysięcznego zwiedzającego w tym pawilonie, którym okazał się Jerzy Kaczmarek, robotnik z Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych. Po spotkaniu odbył się koncert, w którym wystąpił zespół z Azerbejdżańskiej SRR.

Ogłoszono wyniki dorocznego konkursu o tytuł „Mister Eksportu”. Tytuł ten w tym roku przyznano kompletnym obiektem energetycznym — elektrowniom. „Wicemisterem Eks-

portu” zostały silniki okrętowe napędu głównego HCP oraz terminale Mery-Blonie, a „Junioriem Eksportu” uznano technologię do produkcji cykloheksanonu.

Przedstawiciele polskich kół przemysłowych i handlowych podejmowali ostatnio burmistrz hanzeatyckiego miasta Lubeki (RFN) — dr G. Robert Knuepel oraz prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej tego miasta — Klaus Richter. W swych przemówieniach podkreślili oni stały rozwój stosunków handlowych między Polską a Lubeką oraz krajem Szlezewik-Holsztyn, wyrażając się między innymi wzrastającą z każdym rokiem wartością obrotów. Mówcy wyrazili także przekonanie, że kontakty obu partnerów będą się nadal zacieśniać, co będzie również wynikiem niemal stalego uczestnictwa Lubeki w MTP. Warto dodać, że Lubeka jest w tym roku reprezentowana na poznańskiej imprezie po raz 16.

W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele władz miasta Poznania oraz liczni reprezentanci firm handlowych i sfer przemysłowych z Lubeki.

W sobotę obchodzili swój dzień w MTP wystawcy z Austrii, w niedzielę wystawcy greccy. (map)

Sztandar dla zakładów ziemniaczanych w Luboniu i Pile

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu koło Poznania zdobyło w roku 1976 pierwsze miejsce we współzawodnictwie pracy między przedsiębiorstwami i zakładami przemysłu ziemniaczanego. Za zdecydowały o tym przede wszystkim dobre wyniki produkcyjne — plan sprzedaży wykonano w 104 procentach, ładania eksportowe — w 123 procentach.

W sobotę odbyła się w Luboniu akademii, w czasie której załogom Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego oraz Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego w Pile (które wy-

odrębniło się w połowie ubiegłego roku) wręczono sztandar przechodni Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu oraz Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego. Wyodrębniających się w pracy zawodowej i społecznej pracowników przedsiębiorstw i zakładów przemysłu ziemniaczanego udekorowano odznakami regionalnymi, resortowymi i innymi.

W akademii uczestniczył wiceminister przemysłu spożywczego i skupu, Wincenty Zdroń, przedstawiciele KC PZPR, KW PZPR w Poznaniu, KW PZPR w Pile oraz władze partyjne i administracyjne Lubonia. (gra)

Forum inżynierów rozpoczęło obrady

19 bm. w Warszawie rozpoczęła obrady VI sesja Zgromadzenia Ogólnego Światowej Federacji Organizacji Inżynierskich (WFEO) zrzeszającej 78 organizacji naukowo-technicznych z całego świata. W ciągu 6 dni przedstawiciele światowej społeczności inżynierskiej zastanawiać się będą nad czterema niezwykle ważnymi dla

rozwoju współczesnego świata grupami zagadnień: przepływu informacji technicznej, transferu postępowej techniki — szczególnie do krajów rozwijających się, współpracy pomiędzy przemysłem a uczelniami technicznymi oraz standaryzacji i normalizacji jako ważnego czynnika postępu technicznego. (PAP)

Wręczenie świadectw w Technikum dla Przewodzących Robotników

W minioną sobotę zakończył się rok szkolny w Technikum dla Przewodzących Robotników w Poznaniu. W obecności sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Józefa Świtaja, przedstawiceli władz politycznych i innych województw Wielkopolski oraz kuratora poznańskiego — Jana Bartkowiaka świadectwa ukończenia Technikum w specjalnościach mechanicznej, elektrycznej, spożywczej wręczył 127 tegorocznym absolwentom. Najlepsi otrzymali dyplomy i listy pochwalne od I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasady. Słuchacze, którzy są robotnikami zakładów przemysłowych Wielkopolski, osiągnęli wysokie wyniki naukowe, średnia ocen wynosi 4,6. Dwudziestu spośród tegorocznych absolwentów ubiegać się będzie o indeksy. Pozdrowienia będące dyplomowe. Mają charakter użytkowy np. modernizowano szkolne stu-

dio telewizyjne, urządzono pracownię fizyki. Również w czynie społecznym urządzono klub, do którego witraż przekazali poznańscy rzemieślnicy R. Janek.

Technikum dla Przewodzących Robotników istnieje 5 lat. W ciągu tego okresu ukończyło szkołę 515 słuchaczy z Wielkopolski w tym 20 kobiet. Słuchacze zawsze łączyli naukę z pracą społeczną na rzecz szkoły i Poznania. Jej efekty oblicza się na 10 milionów złotych. W minioną sobotę najbardziej zasłużonym pedagogom Technikum wręczono nagrody i odznaczenia. Dyrektor Władysław Król otrzymał nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania I stopnia. Nagrody II stopnia Ministra Oświaty i Wychowania otrzymało 4 nauczycieli. Wręczono 2 Medale Komisji Edukacji Narodowej oraz 3 odznaki Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego. (bg)

Zakończył się X Rajd Szlakiem Wału Pomorskiego

Zakończył się X Centralny Rajd ZSMP Szlakiem Zdobywców Wału Pomorskiego. Wzięło w nim udział prawie 15 000 młodzi — członków ZSMP z całego kraju.

Wędrując szlakiem Wału Pomorskiego młodzież zapoznała się z bogatą historią tego regionu sprzed 32 lat, kiedy to wojska 47 armii 1 Frontu Białoruskiego i 1 Armii Wojska Polskiego w wyniku bohaterskich walk przełamały pas umocnień hitlerowskich między przemykami jezior w pasie od Wałcza poprzez Nadarzyn do Szczecinka. Stąd następnie wiodły dro-

gi do dalszych zwycięstw w Kołobrzegu, Gdańsku i Berlinie.

Tegoroczny rajd był wielką pokojową manifestacją młodzieży zrzeszonej w ZSMP, która w ten sposób pragnęła uczcić pamięć tysięcy bohaterów poległych w walkach o Wał Pomorski i przywrócić tym ziem do Macierzy.

Wszystkie szlaki rajdu wiodły do Szczecinka, gdzie w niedzielę zakończono liczne imprezy kulturalne i wspaniałym karnawałem młodzieży tę bardzo interesującą imprezę. (ryk)

Wizyta w Polsce delegacji jugosłowiańskiej

Na zaproszenie Sejmu PRL przybyła 18 bm. z przyjacielską wizytą do Polski delegacja Zgromadzenia Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii na czele z przewodniczącym zgromadzenia Kiro Gligorowem.

Na lotnisku Okęcie delegację zgromadzenia SFRJ witali: marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa, wicemarszałek Sejmu — Andrzej Werblan, grupa posłów.

Obecny był ambasador SFRJ w Polsce Mihailo Svabic.

Podczas sześciodniowej wizyty delegacja Zgromadzenia zapozna się z całokształtem pracy Sejmu PRL, odbędzie szereg spotkań, odwiedzi zakłady przemysłowe, m. in. FSO w Warszawie i stocznice w Gdańsku. (PAP)

W Kruszwicy

Święto Młodości ZSMP

W Kruszwicy rozpoczęło się X „Centralne Święto Młodości” ZSMP, będące dorocznym przeglądem dorobku kulturalnego młodego pokolenia. Nad Gopio przybyły zespoły folklorystyczne z całej Polski. Obecna jest 100-osobowa grupa młodzieży ze Związku Radzieckiego.

Po wręczeniu młodzieży przez gospodarzy miasta i gminy symbolicznego klucza do bram Kruszwicy, ulicami legendarnej stolicy Polski przeciągnął barwny korowód chłopców i dziewcząt. Rozpoczęło się występy zespołów muzycznych. Otwarta została wystawa prac uczestników ogólnopolskiego pleneru absolwentów wyższych uczelni plastycznych. (PAP)

Tragedia w Pilskim

Dwa autobusy w płomieniach

Do tragedii doszło wczoraj na szosie między miejscowościami Nowina i Gorzno: gmina Złotów woj. pilskie. W trakcie wyprowadzania rowerzystki autobus PKS z Tomaszowa Mazowieckiego, odbywający kurs rejsowy Łódź — Kołobrzeg zaważył o inny autobus PKS z Kozłowa. W momencie zderzenia oba pojazdy stały błyskawicznie w płomieniach.

W wyniku katastrofy trzy osoby, w tym kierowca autobusu PKS z Tomaszowa Mazowieckiego, zmarły. Ponad trzydzieści zostało rannych. Przechwytały one w szpitalu w Złotowie, Szczecinku i Cieluchowie. (md)

N. Faddiejew przybył do Polski

Na rozpoczynającą się we wtorek 21 bm. XXXI sesję Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej przybył 18 bm. do Warszawy sekretarz RWPG Nikołaj Faddiejew. (PAP)

Z Dolnej Odry do Poznania

Linia energetyczna najwyższych napięć

W Pleszewie koło Poznania odbyło się w sobotę oddanie do eksploatacji ciągu przesyłowego linii najwyższych napięć. Zakończenie budowy, której rwestorem były Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego jest podstawą do wyprowadzenia mocy z elektrowni Dolna Odra.

W trudnych i skomplikowanych pracach nad budową tego ciągu przesyłowego uczestniczyło wiele przedsiębiorstw, m. in. poznański „Elbud”, Zakład Wykonawstwa Sieci Elektrycznych w Poznaniu, biura Zakładu Energetycznego Poznań oraz „Elbudu” z Gdańska. Za szczególną ofiarność w pracy 119 energetyków wyróżniono odznaczeniami państwowymi, resortowymi oraz za zasługi dla rozwoju województwa poznańskiego, gorzowskiego i szczecińskiego. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczono: Józefa Franka z ZEP, Albina Kuźnickiego i Piotra Lesiewicza z poznańskiego „Elbudu” oraz Witolda Rosińskiego z ZEOZ. (ask)

„Koziołki”

I LOSOWANIE
10, 22, 24, 29, 37 (30)
II LOSOWANIE
3, 9, 16, 24, 37 (46)
Końcówka banderoli 45279

„Toło-lotek”

I LOSOWANIE
6, 11, 19, 26, 37, 46 (20)
II LOSOWANIE
1, 15, 24, 29, 35, 44
Końcówka banderoli 4142

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, lokalnie burze i przelotne opady, rano miejscami mgła.

Temperatura minimalna od 15 do 17 stopni, maksymalna od 23 do 25 stopni. Wiatry słabe 1-4 m/s z kierunków zmiennych w burzy porywiste.

Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Lesznie — 20 stopni, w Pile — 18 stopni; ciśnienie 745,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzimierz Braniecki



W pawilonie bułgarskim

Choć Bułgarów na co dzień znamy raczej z ich smakowitych owoców i przetworów, kraj ten kwitnie przede wszystkim nowoczesnym przemysłem, o którego wyrobach mogą się wypowiadać już tylko fachowcy. Na Międzynarodowych Targach Poznańskich w pawilonie bułgarskim prezentowany jest przemysł maszynowy, elektroniczny, lekki, chemiczny i — oczywiście — rolno-spożywczy. — H. Kamza

Na warsztacie twórców

Na zapytanie nad czym aktualnie pracują, jakie mają najbliższe twórcze plany odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Julian Ręgoziński: — opracowuję książkowe wydanie moich felietonów „Preteksty” drukowanych w „Literaturze” oraz tom szkiców o powieści francuskiej z przełomu XVIII i XIX w. Jedną z nich tłumaczę na polski. Jest to „Sykstyna” Remy de Gourmonta. Przygotowuję też dalszy ciąg wyboru „Dzienników” Julien Greena. Do PIW-u oddałem tomik wierszy Henri Michaux w moim przekładzie.

Grzegorz Królikiewicz: — nakręcam zdjęcia do widowiska telewizyjnego „Kronika polska” według Galla Anonima (dwuczęściowy fresk ukazujący narodziny polskiej kultury, ścieranie się elementów kultury starosłowiańskiej, rodowej, z nowymi prądami).

Bohdan Paprocki: — wezmę udział w zapowiedzianej na koniec czerwca premierze oper „Rycerskość wieśniacza” Mascagniego i „Pajace” Leoncavallo w Teatrze Wielkim w Warszawie. Poza tym przygotowuję w krakowskim ośrodku TV cykl pieśni Moniuszki oraz — z krakowską orkiestrą Polskiego Radia i TV — nagrania arii operowych.

Anna Seniuk: — kończę nagrywanie dialogów kolejnej serii telewizyjnej „Czterdzieści latka”. W teatrze TV wystąpię we francuskiej farsie „Królik” autorstwa Maurice La Sagesse i Jean Jacques Bricaire'a. Na mojej macierzystej scenie, w Teatrze Powszechnym, gram w bieżącym repertuarze. (PAP)

Wybory w Irlandii

Kłęska koalicji rządowej

W nocy z soboty na niedzielę, 19 bm. zakończono ostatecznie obliczanie wyników wyborów powszechnych w Irlandii. Przyniosły one katastrofalną klęskę rządzącej dotychczas koalicji konserwatywnej Partii Jedności Irlandzkiej (Fine Gael) i Irlandzkiej Partii Pracy, która utraciła dotychczasową większość w Dailu — miejscowym parlamencie. Zdeklarowane zwycięstwo, które w Dublinie oceniano jako największą sensację polityczną w okresie 50-lecia niepodległości Irlandii, odniosła centrystyczna Partia Fianna Fail (Zołnierze Łosu), zdobywając 84 mandaty. Fine Gael i Labourzyści wywalczyli łącznie tylko 60

miejsce w Dailu. Premierem Irlandii będzie przywódca Fianna Fail — John Lynch (59 lat). Sformowanie rządu nastąpi po pierwszej sesji nowo wybranego parlamentu, który zbierze się 5 lipca br.

Z zainteresowaniem oczekuje się działań nowego gabinetu w sprawie Irlandii Północnej. Przywódca FF — J. Lynch zapowiedział podjęcie wysiłków w celu doprowadzenia do politycznego zakończenia impasu panującego na północy. W tym celu Lynch spotka się wkrótce po objęciu stanowiska szefa rządu z premierem brytyjskim, Callaghanem.

PAP

W Poroninie

Wystawa leninowska

W ramach uroczystości organizowanych z okazji 65 rocznicy przybycia Włodzimierza Lenina na ziemię polską (22 czerwca 1912 r.) w Muzeum Lenina w Poroninie, została otwarta wystawa pt. „Lenin na znaczkach pocztowych i walorach filatelistycznych”. Na wystawie zgromadzono znaczki wydane w 14 krajach świata. Na otwarcie wystawy przybyła delegacja muzealników ze Związku Radzieckiego z dyrektorem Centralnego Muzeum Lenina w Moskwie i wiceprzewodniczącą Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej Olgą Kriwożejną. (PAP)

Ławice martwych ryb we Warcie

Duże zaniepokojenie wśród mieszkańców gminy Oborniki (zwłaszcza w rejonie Kiszewa) oraz okolic Puszczykowa, a także wśród przebywających tam turystów i wędkarzy, wywołały ławice martwych ryb. Pojawiały się one we Warcie pod koniec minionego tygodnia w znacznych ilościach. Wody tej rzeki są wprowadzone dość zanieczyszczone, ale nie na tyle, by spowodować masowe zanieczyszczenia. Zaalarmowano więc pracowników straży wodnej oraz specjalistów z Zarządu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Poznaniu. Podjęli oni szczegółowe badania przyczyn zanieczyszczenia. (bop)

Rolnicze zaplecze Poznania

Inwestycje to także żywność

W województwie poznańskim, jedno z najbardziej rozwiniętych w kraju pod względem produkcji rolniczej, ma szczególnie duże zadania w bieżącej pięcioletniej. Produkcja globalna poznańskiego rolnictwa ma wzrosnąć z 17,3 mld zł do 20,8 mld zł w roku 1976 do 20,8 mld zł w roku 1980. Głównie chodzi o rozwój produkcji zwierzęcej (mleko, mięso), z której znaczna część zostanie przeznaczona dla zaopatrzenia stale rozrastającej się aglomeracji poznańskiej.

BEZ INWESTYCJI ANI RUSZ

Intensyfikacja produkcji żywności nie może odbywać się bez nakładów na wyposażenie i unowocześnienie poznańskiego rolnictwa, które obecnie obejmuje 549 000 hektarów użytków rolnych. Ze względu na znaczny stopień uspołecznienia (43,7 proc.) możliwa jest koncentracja tych nakładów w wybranych dziedzinach, takich jak: melioracje, wodociągownictwo, elektryfikacja, budownictwo inwentarskie. Wielkość inwestycji w rolnictwie uspołecznionym w bieżącej pięcioletce szacuje się na 15,2 mld.

Nakłady te zdają się na pierwszy rzut oka imponujące, lecz rozważać je można jedynie w zestawieniu z istniejącymi potrzebami. Ocena tych potrzeb zajmowały się w kwietniu dwie sejmowe komisje: Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego oraz Budownictwa i Materiałów Budowlanych, które zapoznały się w terenie z realizacją inwestycji.

DUŻO CZY MAŁO?

Różnica nakładów i potrzeb widoczna jest w gospodarce uspołecznionej. Państwo we gospodarstwie rolnym, które przejmą do 1980 roku około 20 000 ha ziemi, wybudują w tym czasie 22 000 stanowisk dla bydła, 22 000 dla trzody chlewnej i 15 000 dla owiec. Odpowiada to w przybliżeniu założonemu przyrostowi pogłowia, lecz nie uwzględnia ubytków starych budynków, które muszą ulec rozbiorce. Przyznane nakłady nie wystarczają na inwestycje modernizacyjne. Obciążenie prawie o połowę pierwotnie zakładanego limitu na budownictwo mieszkaniowe (do 5.500 izb) nie zrównoważy ubytków.

Ważny ubytek substancji mieszkaniowej. Połowa obecnych budynków mieszkalnych w poznańskich PGR-ach jest w złym stanie technicznym.

Szczególnie duże potrzeby mają poznańskie rolnicze spółdzielnie produkcyjne, a to ze względu na ich stan większości posiadanych, jak i przejmowanych budynków mieszkalnych, inwentarskich i innych. Daje się teraz odczuć niedoinwestowanie z lat poprzednich. Dlatego duże nadzieje wiąże się z planem wybudowania do końca bieżącej pięcioletki 22 800 izb mieszkalnych, a ponadto 26 000 stanowisk dla bydła i 27 000 stanowisk dla trzody chlewnej. Spółdzielcy narzekają jednak nie tyle na ograniczenia w limitach inwestycyjnych, ile na trudności ze znalezieniem przedsiębiorstw wykonawczych. Realizując większość inwestycji systemem gospodarczym, ekipy RSP nie mają dostatecznego wyposażenia w maszyny i sprzęt budowlany.

DLACZEGO SPADEK NA WSI?

W dwóch ostatnich latach daje się zauważyć w rolnictwie indywidualnym woj. poznańskiego zastój w budownictwie inwentarskim. Jeśli w roku 1974 wybudowano 569 budynków tego typu, to w roku ubiegłym 489. Za to powstało aż o trzysta więcej domów mieszkalnych. Tymczasem jedna trzecia budynków inwentarskich w zagrodach rolników, pochodzi jeszcze sprzed 1918 roku, a znaczna ich część jest zbudowana z materiałów łatwopalnych. Szacuje się, że należałoby rocznie stawiać 665 nowych budynków, aby odtworzyć stare zasoby budownictwa i zapewnić pomieszczenia dla zwiększonego погоłowia. Ponadto trzeba modernizować rocznie po 850 budynków.

Rolnicy twierdzą, że główną przeszkodą w realizacji tych koniecznych inwestycji i modernizacji nie jest brak środków finansowych. Banki udzielają przecież przede wszystkim kredytów na budownictwo inwentarskie. Są one nisko oprocentowane i w znacznym stopniu umarzane, o ile gospodarstwo inwestujące spełni określone warunki. Wykonanie zamierzonych inwestycji ludności wiejskiej zależy

nie jest głównie od zaopatrzenia w materiały budowlane. Mimo stałego wzrostu dostaw, odczuwa się nadal deficyt materiałów ściennych, wyrobów hutniczych, koryt kamionkowych, materiałów stropowych, zwłaszcza tzw. dwuteowników stalowych, jak i wyrobów prefabrykowanych. Chronie brakuje cegły pełnej. Nie ma więc z czego budować kominów, podmurówek, posadzek w budynkach inwentarskich.

SERYJNIE

A NIE CHAŁUPNICZO

Niektórzy narzekają na brak cementu, fachowcy twierdzą, że byłoby go nawet za dużo, gdyby rolnicy nie musieli zużywać nadmiernej ilości na produkcję we własnym zakresie elementów budowlanych, które powinny być w handlu. Robi się więc różne ciężkie słupy, koryta betonowe zamiast kamionkowych, belki stropowe, nadproża itp. Unikniono by tych kłopotów przy rozwinięciu na szerszą skalę produkcji elementów prefabrykowanych. Można by wtedy wykorzystać również lokalne zasoby surowców mineralnych i odpadów przemysłowych. W tym celu jednak niezbędne wydaje się rozbudowanie potencjału produkcyjnego już istniejących jednostek uspołecznionych, które do produkcji materiałów budowlanych powinny dostać większe przydziały maszyn i urządzeń oraz cementu i stali zbrojeniowej.

Seryjna produkcja powtarzalnych elementów budowlanych na pewno ułatwiłaby i przyspieszyła budownictwo inwentarskie na wsi. Przede wszystkim to wykonywane samodzielnie gospodarstwach, a przecież tak powstaje 70 procent nowych budynków w zagrodach indywidualnych rolników.

Zainteresowanie sejmowych komisji działalnością inwestycyjną w poznańskim rolnictwie i zebrany podczas ilustracji materiał posłuży niewątpliwie do opracowania odpowiednich wniosków i decyzji. Są one nieodzowne, jeśli chcemy, aby nakłady inwestycyjne państwa i ludności wiejskiej szybko procentowały, zamieniając się w żywność.

MARIA POLCYNOWA

Konferencja naukowa

Zdrowie Polaków w roku 2000

18 bm. w Jabłonie k. Warszawy odbyła się konferencja naukowa Komisji Zdrowia Komitetu Badań i Prognoz przy Prezydium PAN — „Polska 2000”. Tematem jej były zagadnienia prognozowania „chorób cywilizacyjnych”. Przedstawiono prognozy zachorowań na choroby układu krążenia, schorzenia nowotworowe, choroby psychiczne, neurologiczne, schorzenia układu oddechowego itd. — w najbliższych 25 latach.

Wskazano m.in., iż wzrost liczby zachorowań na niektóre choroby przewlekłe, uznawane za „choroby cywilizacji” jest naturalną konsekwencją przedłużenia przeciętnej długości życia, właśnie dzięki lepszej opiece lekarskiej oraz ogólnemu, systematycznemu polepszaniu się warunków bytowych.

Szybko zwiększa się niestety liczba zgonów z powodu chorób układu krążenia i choroby wieńcowej. (PAP)

Pierwsze wodowanie w nowym doku

Z II suchego doku Stoczni im. Komuny Paryskiej spłynął na wodę pierwszy budowany tu statek. Jest nim gazowiec o pojemności zbiorników 75 tys. metrów sześciennych, zamówiony przez armatora zagranicznego. Wodowanie to zamyka cykl budowy tego największego doku stoczniowego w Polsce.

Nowy dok ma 380 metrów długości i 70 szerokości. W jego niecce mogą być budowane w całości kadłuby 250-tysięczników a przy zastosowaniu tzw. metody połówkowej — kolosy dwukrotnie większe. Aby zbudować tak ogromny basen, trzeba było wykopać 400 tys. metrów sześciennych ziemi, a ścian i dno niecki umocnić 100 tys. metrów sześciennych betonem.

Dok stawia gdyńską „Komunę” w pierwszej piątce stoczni europejskich pod względem potencjału produkcyjnego. (PAP)

Zagospodarować Wszechocean

Temat dla badacza: morze

Polska wyszła na morze. Mamy flotę handlową — jedną z największych w świecie, flotę wzbogacającą krajowy jądłospis. Polski przemysł okrętowy od lat znajduje się w pierwszej dziesiątce producentów a piąta część wielkiej floty radzieckiej pochodzi ze stoczni Gdyni, Gdańska, Szczecina. Powstała silna gałąź nauki o morzu, pracująca na rzecz morza, a żadna z ważnych imprez naukowych nie odbywa się bez polskiego udziału.

Jednakże wczorajsze osiągnięcia nie wystarczają na zaspokojenie potrzeb jutra. Zdaniem naukowców w najbliższym czasie trzeba będzie rozpocząć przemysłową uprawę roślin morskich, aby sprostać zapotrzebowaniu na żywność i pasze, zwiększać połowy ryb w fantastycznym tempie — do 100 milionów ton w przyszłym dziesięcioleciu, do 400 mln ton w ostatniej dekadzie stulecia i tysiącletnia. A jeszcze surowce mineralne na dnie morza — od złota po wanań, a jeszcze spod dna ropa, która za kilka lat stanowić będzie połowę światowego wydobycia, a jeszcze woda morską zawierająca wszystkie pierwiastki chemiczne — wszystko to czeka na przemysłowe spożytkowanie.

Kto zechce utrzymać właściwy standard życia w latach osiemdziesiątych, ten musi przygotować się do udziału w zagospodarowaniu Wszechoceanu. Mając ku temu okazję, bo zaczęły się (18 bm.) „Dni Mo-

rze”, posłowie trzech komisji — gospodarki i żegluga morskiej, oświaty i wychowania, nauki i postępu technicznego, dokonali rzeczywiście olbrzymiej pracy, przeglądając — wraz z przedstawicielami tuzina zainteresowanych resortów i instytucji — gotowość naszej nauki do wprowadzenia dobrze wyposażonych ludzi na morza i oceany. Z dyskusji, z raportów i materiałów wynika obraz interesujący i wielobarwny.

Otóż, by zacząć od obserwacji krytycznych, równoważących wielki i niezaprzeczalny dorobek w tej sferze, nie ma jakiegokolwiek planu kształcenia najwyższych kwalifikowanych, inżynierskich kadr dla techniki oceanicznej, dla tych wszystkich poszukiwaczy surowców mineralnych, podmorskiej hodowli, badań zasobów. W ogóle oceanotechnika (specjaliści posługują się już tym terminem na co dzień) zajmują się zbyt małe zespoły naukowe, co wynika z braku perspektywicznego planu poszukiwań i robót górniczych tek na Bałtyku, jak i na dużych głębokościach.

Klasyczna, stoczniowa technika nie może natomiast narzekać ani na deficyt specjalistów, ani na luki w usługach naukowych. Do roku 1980 instytut politechnik Gdańskiej i Szczecińskiej dostarczą około tysiąca absolwentów. Jednakże wobec spodziewanej po roku osiemdziesiątym wybitnej koniunktury w okrętownictwie

lub lepiej — w oceanotechnice, warto by mieć wieloletnią prognozę zapotrzebowania na kadry, w tym w specjalnościach pokrewnych, zwłaszcza na elektroników, bowiem odrabianie opóźnień w tej dziedzinie trwa długo. Oto na przykład utworzenie resortowego Instytutu Okrętownictwa możliwe będzie dopiero za kilka lat, po wykształceniu grupy inżynierów-magistrów. A potrzeba dysponowania taką placówką odczuwana jest w przemyśle coraz silniej wobec niezwykle szybkich zmian w programach produkcji; przecież już w roku 1979 nasze stocznie rozpoczyna budowę nowoczesnych i skomplikowanych jednostek, jak statki szpitalne, naukowo-badawcze, promy pasażerskie, no i statki wydobywcze.

Zarówno potrzeby produkcji stoczniowej, jak i gospodarki żywnościowej, wymagają silniejszego niż kiedykolwiek powiązania z nauką. Oto wobec coraz trudniejszych warunków połowu (Antarktyda, wielkie głębokości, wprowadzenie 200-milowych stref ochronnych) konieczne staje się wzmocnienie badań nad samą techniką połowów, jak i nad regeneracją własnych, bałtyckich zasobów biologicznych. Niezbędne stało się zwłaszcza przyspieszenie decyzji o powołaniu morskiego Instytutu Ochrony Środowiska w Gdańsku. W ogóle wobec całej tej części naszej nauki, która zajmuje się morzem, obowiązywać musi szczególnie

związek z praktyką, użyteczność badań, robocza współpraca z przedsiębiorstwami budowy statków, połowów, żegluga. Właśnie praktyka podsuwa do zbadania i rozwijania wiele pasjonujących tematów.

Morze — to wielki temat dla badacza, rzeczywiście — jak morze. Najbardziej rozwinięte kraje stają obecnie do kolejnego wysięgu o miejsce na oceanie, o udział w eksploatacji niezmierzonych bogactw. Już dziś 3,3 miliarda ton ładunków czyli 70 proc. międzynarodowego obrotu towarowego przechodzi drogą morską, już obecnie piąta część wydobytą na świecie ropy pochodzi z szelfu — a to przecież dopiero pierwsze lata zagospodarowywania Wszechoceanu, pojmowanego w inny sposób, niż tradycyjna żegluga i rybołówstwo. Aby uczestniczyć w sposób pełnoprawny w tej eksploatacji zasobów, musi wnieść swój wkład nasza nauka i związana z nią technika. Rzeczywiście niewyobrażalne możliwości podniesienia standardu życia w wyniku wyściga na Wszechocean wymaga gąją rozbudowania wśród młodzieży wielkiego zainteresowania morzem, które daje szansę przeżycia przygody większej niż w Kosmosie.

Są wszelkie warunki ku temu, by sprzągnąć naszą gospodarkę przy pomocy nauki i techniki — ze światowym oceanem. Reszta jest tylko pracą.

WIESŁAW WOLSKI

Pogrzeb Karola Popiela

18 bm. na cmentarzu komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb Karola Popiela, który zmarł w Rzymie w wieku 90 lat. W okresie dwudziestolecia międzywojennego był on posłem na Sejm, przywódcą Narodowej

Partii Robotniczej i Stronnictwa Pracy.

Podczas wojny wchodził w skład rządu emigracyjnego, a w latach 1945—1947 był posłem do Krajowej Rady Narodowej z ramienia Stronnictwa Pracy. PAP

CZERWIEC 20 Poniedziałek Bógny Florentyny Siołce: 4.25-21.18

TEATRY

OPERA — g. 19 Polski Teatr Tańca — Balet Poznański. DZIEDZINIEC PANSTW. SZKOŁY BALETOWEJ (ul. Gołębia 8) — g. 20 „Aptekarz” (opera kameralna).

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Złoto dla zuchwałych” (Jug.-USA b.o.), g. 13.30, 17.45, 20 „Kobieta w czerwonych butach” (fr. 18 l.). APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Ostani pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.). BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.). GONG — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Nie ma dymu bez ognia” (fr. 18 l.). GRUNWALD — g. 17, 19 „Tajemniczy błądyn w czarnym bucie” (fr. 15 l.). GWIAZDA — g. 10.30, 12.30, 14.30 „Piosenka za koronę” (czech. b.o.), g. 16.30, 19.30 „Taiti — wyspa przeklęta” (USA 15 l.). KOSMOS — g. 18, 20 „Niedorajda” (pol. archiw. 12 l.). MALTA — g. 16, 18, 20 „Zeglarz znad Dunaju” (weg. b.o.). MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Smiercionośny ładunek” (USA 15 l.). OLIMPIA — g. 17.30 „Bezkrzesne łaki” (pol. 15 l.), g. 20 „s. zamk. OSIEDLE — g. 16, 19 „Mgia” (pol. 15 l.). PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Strzał Robin Hooda” (radz. 12 l.). RIALTO — g. 10, 12, 14 „Terror Mechagodzilli” (Jap. b.o.), g. 16, 18, 20 „Miłostka edukacja Walentego” (fr.-hiszp.-RFN 15 l.). TECEZA — s. zamk. DKF „Hipo-lit”. WARTA — g. 10, 16 „Z przysnu-żeniem oka” (fr. 18 l.), g. 12, 18, 20 „Kariera na zlecenie” (fr. 18 l.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Brawurowe porwanie” (USA 18 l.). WRZOS (Mosina) — g. 16.30, 19 „Znachor” — „Profesor Wilczur” (pol. 12 l.). ZOO — ul. Karczowa 1 ul. Zwierzyniecka — g. 9-20.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia — ul. L. Ł. tycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 65-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61, Ostle Piastowskie 16, tel. 722-24 ul. Ugory 16, tel. 592-30 ul. Koszuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 120-399; Szwarcz, tel. 309 i 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989. Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra wgl. psycholog. Porady prawne głów- nie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwyko- wego i chorób społecznych, tel. 523-51. Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140-142, Główna 92, Dzierżynskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Sta- roleńska 19, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.16 Estrada przy jałni; 9.05 Gra zespół „Świade-ctwo dojrzałości”; 9.25 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 10.08 Z nagrań Flory Purim; 10.30 „Zaklęty dwór” — pow.; 10.40 Standard w trzech wersjach; 11 Tu Radio Kierowców; 11.15 Muzyka polskiej melodii; 11.30 Łódź na muz. antenie; 12.45 Rol- niczy kwadrans; 13.05 Ork. w re- pertuarze popularnym; 13.15 Mo- da i piosenka; 13.35 Wieść tańca i śpiewa; 14 Studio „Gama”; 14.35 Studio „Gama” (c.d.); 15.05 Huta Katowice — ma głos; 15.10 Studio „Gama” (c.d.); 16 Tu „Jedynka”; 17.30 Radiokurier; 18 Muzyka i Aktualności; 18.33 Z festiwalowe- go archiwum; 19.15 Parada piosen- ki polskiej; 19.40 Scena i film; 20.35 Naukowcy — rolnikom; 20.35 Konc. żywe; 22.15 Z archiwum jazzu; 22.23 Grand Standard Or- chestra; 22.30 Proponujemy i za- praszamy; 22.45 Minirecital Z. Wo- deckiego; 23 Minut dzień; 23.15 Noce Divertimento Jana We- bera.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Tu „Jedynka”; 9.30 My 77 — aud. Studio Miod-nych; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Tango” — opowiadanie; 10.20 Koncert muz. operowej; 10.40 Sprawy rodzinne; 11 Alicja de- larroche gra „Iberię” L. Albe- niza; 11.35 Postępowe, nowocze- sność; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Basnie norweskie”; 12.45 Rytm i melodie świata; 13.20 Du- dy Podhalańskie; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.35 Koncert Choru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Wje- ciej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Portrety wykonawców hiszpań- skich; 15.30 Radioterie; 16.10 Na- krakowskie estradach koncerto- wych; 16.40 Magazyn informac-ji; 16.50 Radiopress; 17 Śpiewają- chory amatorzy; 17.20 Notatnik kulturalny; 17.50 „Portret pisa- rza”; 18 Gilberta Keitha Chester- tona; 18 Padre Antonio Soler — IV Kwintet a-moll na klawesyn i kwartet smyczkowy; 18.40 Za- praszamy do myślenia; 19 Madry- galy miłosne C. Monteverdiego z VIII księgi; 19.15 Ekonomia na- co dzień; 19.30 Repertuar muz.

W niedzielne popołudnie

Na ludowo w targowym Poznaniu



Wśród kramów i stoisk „Cepeliada” koncertowali również du- dzierze... Fot. — H. Kamza

Majestatycznie, pełną bar- wą głębokich tonów za- brzmiały z koncertowej estrady w Parku Kasprzaka żywieckie trąby, obwieszczając rozpoczęcie galowego koncertu kapel dudziarskich i ich soli- stów. Była to finałowa impreza organizowanych w Wielkopols- sce po raz drugi Ogólnopolskich Konfrontacji Kapel Dudziarskich. Również dzięki takim jak ta inicjatywom (prze- gląd przygotowany został przez Urząd Wojewódzki i Urząd Miejski w Poznaniu, Wojewódzką Radę Związków Za- wodowych, Wielkopolskie To- warzystwo Kulturalne oraz Pa- łac Kultury) nie ginie trady- cja ludowej muzyki wyko- nywanej na dudach wielko- polskich i na wielkopolsko- lubuskich koziach, z których najpopularniejszy jest „koziół wesełny”.

Kapele dudziarskie tworzą nie tylko ludzie ze starszego po- kolenia, choć właśnie oni w muzyce tej „nadają ton”. W Konfrontacjach wystąpiły także dwie kapele młodzieżowe: du- dziarska z Pałacu Kultury w Poznaniu i koziarska z Domu Kultury Kolejarzy w Zbąszyn- ku. Obok nich grały zespoły z Krobi, Krotoszy, Kościana, Poznania, Zbąszynia, Bukowca, Rawicza, Jarocina, z Chrośnicy

k. Nowego Tomyśla, Domachowa k. Gostynia i z Babimostu. Wśród solistów byli: Jan Boro- wicki i Romuald Jedraszak z Poznania, Wacław Łakomy z Babimostu, Szczepan Sadowski z Krobi, Jan Wielebski i Anto- ni Krzyżoszczak z Rawicza, Franciszek Chirt z Chrośnicy, Zuzanna Kawulok z Istebnej oraz Antoni Piecha i Władysław Pluta z Pawli Wielkiej k. Żyw- ca. Do programu plenerowego koncertu włączył się również goszczący w Wielkopolsce Ze- spół Pieśni i Tańca „Jodły” z Żywca.

Serdecznie oklaskiwano arty- stów. Thumnie byłoby zapewne przed estradą (tak jak na po- czątku), gdyby nie kaprysy czerwcowej pogody. Muzyka lu- dowa brzmi jednak pięknie nawet w deszczu...

Na placu Wolności zorgani- zowano „Cepeliadę”. Po- stawiono liczne stragany (najokazalszy, w stylu kra- kowskiej szopki wystawiła Spół- dzielnia im. Stanisława Wy- spiańskiego z Krakowa) oraz stoiska, przy których pre- zentowali swe rękodzieła twór- cy ludowi z całego kraju. Wy- twarzono tutaj: wycinanki, jarocińskie snutki, hafty i keroliki, lepieno światełki fra- sobliwe, rzeźbiono w drewnie.

DZISIAJ NA JARMARKU ŚWIECITOJAŃSKIM

12.00 — 20.00 III Poznańskie Targi Różności; 15.00 — 16.00 występy teatru kukielkowego dla dzieci; 16.00 — 17.00 koncert orkiestry dętej; 17.00 — 18.00 „Godzina folkloru wielkopolskiego”; 18.15 — 18.30 min. recital M. Pogorza; 18.30 — 19.30 „Intermedia staropolskie”; 20.00 — 21.00 „Moda malwami malowana”; 21.15 — 22.15 „Serenady chórów”; 22.30 — 23.00 „Świątki i dźwięki”.

Pożegnanie z „czarną sztuką”

W Wydziale Gazetowym Za- kładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu, w obec- ności przedstawicieli dyrekcji za- łogi oraz dziennikarzy, żegnano w minioną sobotę odchodzącego na emeryturę długoletniego i za- służonego metrapampa Hieroni- ma Kosickiego. Nestor poznań- skiej „czarnej sztuki” w końcu lat czterdziestych pracował przy wy- dawaniu „Głosu Wielkopolskie- go”, następnie zaś związał się trwale z obecną „Gazetą Zachod- nią”.

Canionemu pracownikowi i lu- bianemu koledze serdeczne po- dziękowania składa również ze- spół naszej redakcji. (res)

człowieka kulturalnego; 20 Len — roślina oplacana; 20.20 Enri- que Granados — „Goyescas” — opera; 21.40 Korespondencja z za- granicy; 21.45 Wiadomości sportu we; 21.50 „Rodzinny tor prze- szkód”; 22 „Za siedmioma morza- mi” — mag.; 23 „Sztuka i kom- putery” — książka M. Hołyńskiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka rozrywkowa.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Od pierw- szego nagrania G. O’Sullivan; 8.30 Co kto lubi; 9 „Ciało mo- jego wroga” — pow.; 9.10 Kier- masz płyt wytwórni Opus; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne — ma- gazyn; 11.30 Skrzypce — instru- ment jazzowy; 12.25 Za kierow- nictwem; 13 Powódka z rozrywką; 13.50 „Czarny aniel” — pow.; 14 Lato w Piekarni; 15.10 W

Koncepcja komunikacji na Grudzieńcu

Biuro Planowania Prze- strzennego w Poznaniu, Współ- nie z Ministerstwem Komuni- kacji, zleciło rozpisanie ogólnopolskiego konkursu na kon- cepcję zespołu węzłów komu- nikacyjnych „Grudzieńcu” w Poznaniu, obejmującą zapro-jektowanie tras drogowych, tramwajowych i szybkiej kolei miejskiej w tym rejonie miasta. Na konkurs, zorganizo- wany przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji przy współudziale poznańskiego Od- działu Wojewódzkiego SITK, wpłynęły prace 6 zespołów z Łodzi, Poznania, Warszawy i Wrocławia.

kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad — przed mikro- fonem W. Kopaliński; 15.45 Przy akompaniamentie Aliba- bek; 16 Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 „Moja słodka letnia suita” — gra Love Uni- mited Orchestra; 18 Muzyko- branie; 18.30 Polityka dla wszy- stkich; 18.45 Nahorny gra prze- boje; 19 Pow. w wyd. dzw. „Ślawa i chwala”; 19.35 Opera — D. Kabalewski; „Colas Breug- non”; 19.50 „Ciało mojego wro- ga” — pow.; 20 Przeboje chó- rów; 20.10 Z nagrań Ork. Symf. PR i TV w Krakowie; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 „Cien- twego uśmiechu” gra Kwartet George’a Bensona; 22.08 Śpiewa Rod Steward; 22.15 Trzy kwa- dranse jazzu — aktualności — magazyn; 23 „Ballada o wie- nienu w Reading” Oscara Wil- de’a; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa D. Summer.

Spotkaliśmy tutaj m. in. twór- czynie z Ziemi Opoczyńskiej: Katarzynę Wróbel, Marię Ur- bańczyk i Stefanę Bijate, po- dziwialiśmy wycinanki Emilii Pudłowskiej z Łowicza, zatrzy- maliśmy się też na chwilę przy warsztacie garncarskim Jana Kaczmarskiego z Tomaszowa Ma- zowieckiego, którego praca bu- dziła ogromne zainteresowanie tych, którzy idąc na Jarmark Świętojański podziwiali (i ku- powali) wyroby sztuki ludo- wej.

W poznańskiej „Cepeliadzie”, włączanej do staromiejskiego Jarmarku, uczestniczyły spół- dzielnie rękodzieła ludowego i artystycznego z wielu ośrodków Wielkopolski oraz z Ło- wicza, Opoczna, Leżajska, Kra- kowa, Krościenka, Ilży — w sumie 16 zrzeszonych w „Ce- peli” spółdzielni. Trud organi- zacyjny tej pięknej, popular- zatorskiej imprezy wzięło na siebie Regionalne Biuro Sprze- dazy „Cepelia”, które po za- kończeniu niedzielnej jarmar- ku dokona zakupu wszystkich przywiezionych do Poznania wyrobów, i przekaza je do od- powiednich placówek handlo- wych.

Wszystkie drogi prowadziły na Stary Rynek. Rów- nież i tutaj wśród niezli- czonych różności na każdym kro- ku spotyka się elementy i wy- twory sztuki ludowej. Na cen- tralnej estradzie znów widzie- liśmy muzyków w regional- nych strojach, grających na du- dach, skrzypcach, klarnetach, kontrabasach. Bardzo serdecz- nie przyjmowano to jakże świeże, bezpretensjonalne gra- nie. Na Ryunku też widać było „Cepeliadę”, m. in. wystąpił tu zespół „Złoty Róg” Spółdzielni im. S. Wyspiańskiego i zespół Spółdzielni „Opoczniak”. Gdyby brać pod uwagę tylko pogodę, to o tej przedostat- niej czerwcowej niedzieli moż- na by powiedzieć, że była gorą- ca i burzliwa, słoneczna i za- chmurzona. Wiele się jednak tego dnia działo: Targi Jar- mark, „Cepeliada”, dudzierza... Kulturalnie więc i — na lu- dowo!

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Kierowca taksówki proszony o zgłoszenie

Kierowca taksówki marki „War- szawa”, w którego samochodzie 12 czerwca 1977 r. około godz. 19.30 w pobliżu Biura Obsługi Cu- dzioziemców przy Stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu, postawiono piasek męski i parasol składany — proszony jest o skontaktowa- nie się z Pawilonem Portugalii nr 12 na terenie MTP w Pozna- niu lub tel. 687-42. (na)

Poniedziałek w godz. od 14 do 16

„Głosowa” informacja: po studiach do pracy

Przypominamy absolwentom poznańskich szkół wyższych, że dzisiaj w godzinach od 14 do 16 będą mogli zasięgnąć in- formacji w sprawach związanych z ich zatrudnieniem po ukoń- czeniu studiów: w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza pod numerem telefonu 529-67; Politechnice Poznańskiej, Akade- mii Ekonomicznej i Akademii Wychowania Fizycznego pod numerem 513-93; Akademii Rolniczej — 590-78; Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej i Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych — 696-608 (zk)

Na międzynarodowej wystawie chartów



II Specjalistyczna Wystawa Chartów w Poznaniu, zorgani- zowana przez Poznański Od- dział Polskiego Związku Ky- nologicznego, zgromadziła wczoraj na Woli rekordową liczbę 101 psów (9 różnych ras) z 6 państw — najpiękniejsze okazy w Europie, wśród nich zdobyw- ców wielu nagród międzynaro- dowych. Najliczniejszą grupę stanowili przedstawiciele chart-ów afgańskich. W wystawie wzięło udział 13 hodowców z Poznania, którzy prezentowali 26 psów. O zainteresowaniu po- znańską imprezą świadczy m. in. fakt, iż niektórzy hodowcy przybyli tutaj prosto z Danii, gdzie właśnie zakończyła się światowa wystawa psów raso- wych.

Impreza, która mimo deszczu- wej pogody zgromadziła sporo widzów, połączono z konkur- sem o tytuł najpiękniejszego charta. Ogółem przyznano 70 złotych i srebrnych medali a w każdej rasie, najokazalszy przedstawiciel zdobywał tytuł zwycięcy. Nadto międzynaro- dowa komisja sędziowska przy- znała tytuł „Najpiękniejszego charta” oraz puchar Poznań- skiego Oddziału Polskiego Związku Kynologicznego. Pu- char i tytuł zdobył chart afgań- ski pani Karin Fischer (RFN). (za)

Na zdjęciu: przed komisją sędziowską. Fot. — H. Kamza

Na poznańskiej giełdzie samochodowej

Bez rewelacji

Po miesięcznej przerwie odwiedziliśmy wczoraj przed po- łudniem ponownie GIEŁDĘ SAMOCHODOWĄ przy ul. Bema w Poznaniu. Mimo iż, oferta pojazdów była liczna — zain- teresowanie ze strony kupujących i tradycyjnych „kibiców” przedstawiało się raczej przeciętnie. Może sprawiła to aura, może „konkurencyjne” imprezy w mieście, a może też i fakt, iż kolejne giełdy stają się coraz bardziej do siebie podobne i trudno doszukiwać się — nie ma zresztą takiej wyraźnej po- trzeby — jakichś rewelacji. Przeważały wczoraj — jak zwykle — „Fiaty” i „Syreny”.

„Fiat” 125p z silnikiem 1300 ccm żądano 195 000 zł (MR 75), natomiast z silnikiem 1500 — 127 000 (1972), 178 000 (1974) oraz 230 000 (MR 77 plus dopisek: radio, konserwacja- gwarancja).

„Fiat” 126p wyceniano na 110 000 (1976) i 128 000 zł (1977), natomiast „Fiat” 127 proponowano za 162 000 zł (1974).

„Syrenę” 103 — rocznik 1966, silnik po kapitalnym remon- cie — oferowano za 35 000, „105” — za 82 000 (1973) oraz 85 000 zł (1974).

Widzieliśmy również m.in. „Wolgę” z 1972 roku oszaco- waną na 200 000 zł, „Zastawę” 1100P — za 190 000 zł (1976). „Skodę” S180 — za 120 000 zł (1971) oraz „Trabant” — pro- ponowane za 80 000 (1972) oraz 86 000 zł (ten sam rocznik).

Z ciekawostek odnotujmy jeszcze: „Morrisa” 850 wycenio- nego na 79 000 zł (1970) oraz „Taunusa” 12M — 150 000 zł (1967). Pośród samochodów dostawczych przeważały „Żuki”, ofe- rowane za 100 000 zł (1962) oraz 105 000 zł (1968). Ponadto zau- ważyliśmy „Tarpana” oszacowanego na 150 000 zł (1976, do- pisek: w rozliczeniu może być „Syrena” 105), a także „Stara” — za którego właściciel żądał 420 000 zł (1976) oraz „Warsza- wę” pick-up, oferowaną za 25 000 zł (1960).

Czerwcową pogodą ożywiła również amatorów dwóch kół- lek: Na giełdzie oferowano wczoraj m.in. motocykle: „WSK” — 7000 (1972), „SHL” — 4 000 (1966), „MZ” — 10 500 (1969) oraz 13 500 (1969); motorowery „Jawa” wyceniano na 7000 (1974) oraz 9500 zł (1975).

Jest również, u wjazdu na giełdę, specjalna gablotka, w której pomieszczać można płatne ogłoszenia o sprzedaży sa- mochodów, motocykli i części zamiennych. Pomysł niezły, ale zainteresowanie niewielkie.

Sumując zatem wczorajszą giełdę rzecz można — zwyczaj- nie i bez rewelacji. (res)

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22. PROGRAM IV: 6.45 Radio- press; 11 Przed startem na wyższe uczelnie — kier. huma- nistyczny; „Arysta”; 11.30 Przy- pomniamy „Leonore” Beethove- na; 12.05 Czas dobrych gospoda- rzy; 12.25 Gelda płyt; 13 Szkoła Mistrzów; 13.15 Z radiowej fo- noteki muz.; 13.50 Przed star- tem na wyższe uczelnie — kier. — Nauki przyrodnicze; „Pro- gram ekologiczny w rolnictwie”; 14.25 „W Jezioranach”; 14.55 „Z pierwszej ręki” — o książce „Z- naniec z różami” W. Adamieckie- go; 15.15 „Metr książek w każ- dym domu”; 15.30 Teatr PR: „Strachy”; 16.05 Nowa muzyka naszych przyjaciół — Jugosławia; 16.40 Muzyczne podróże; 16.50 Ra- diopress; 17 Poniedziałne rema- nenty sportowe; 17.05 Muzyczne podróże; 17.15 Aud. oświatowa; 17.30 Muz. podróże; 17.40 Aud. dla dzieci; 18.10 „Co śpiewają w Opo- lu”; 18.25 J. niemiecki; 18.40 Ty- godniowy przegląd aud. oświate- wych i popularno-naukowych; 19 O zdrowie człowieka — Palenie papierosów a nowotwory; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Rewia jazzu trady- cyjnego; 20.10 Odtworzenie konc. Ork. Symf. Radia Heskiego we Frankfurcie nad Menem (stereo ogólnop.); 21.15 Międzynar. Fes- tival Muzyki Organowej — Maga- dino 1976; 22.15 Prądy i poglądy — System nowoprzyrodniczy w III świecie — doktryna i praktyka; 22.35 Wybitni soliści w repertuar- ze popularnym. Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Je- den dzień w Kaba” — reportaż (kol.); 16.50 — „Równikowy chrząst” — program oświatowy (kol.); 17 — „Teleferie” (kol.); 18.15 — „Janosik” — odc. 9 pt. „Pobór” — film ser. TP (kol.); 19 — Do- branoc dla najmłodszych i pro- gram dla młodzieży (kol.); 20.30 — Teatr Telewizji: Iwan Turgieniew „Śpiący król Lir” (kol.); 22.05 — „Camerata” — magazyn (kol.); 22.40 — Dziennik (kol.). PROGRAM 2: DZIEŃ ALGIER- SKI w TP; 17.25 — Powitanie te- lewidzów, zapowiedź dnia (kol.); 17.35 — „Taka jest Algieria” — re- portaż filmowy (kol.); 17.45 — „Gwardia” — reportaż filmowy (kol.); 18 — „Droga przez pusty- nię” — reportaż z budowy drogi przez Saharę (kol.); 18.15 — „Tassila” — reportaż filmowy (kol.); 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i pro- gram dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — Koncert tańca i piosenki, cz. 1 (kol.); 21.05 — „Na szczyt wul- kanu” — film fab. (kol.); 22.15 — Koncert tańca i piosenki cz. 2 (kol.).

OGLASZA KONKURSY

NA OBSADZENIE STANOWISK:

- ◆ **DOCENTA** w Katedrze Pedagogiki w zakresie teorii nauczania, a w szczególności nauczania początkowego;
- ◆ **DOCENTA** w Zakładzie Historii, w zakresie historii powszechnej nowożytnej;
- ◆ **KIEROWNIKA** Zakładu Teorii Literatury w Katedrze Literatury i Języka Polskiego.

Osoby biorące udział w konkursie winny spełniać warunki określone w art. 77 Ustawy o Szkolnictwie Wyższym, z dnia 5 XI 1958 r. (Dz. U. nr 32 z 1973 r., poz. 191) oraz w Wytycznych Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, w sprawie warunków i trybu powoływania na stanowisko docenta w szkole wyższej.

Zgłoszenie winno zawierać:

- 1) podanie,
- 2) życiorys z omówieniem dorobku w pracy naukowej, dydaktycznej i społecznej bądź pracy zawodowej poza uczelnią,
- 3) wykaz publikacji,
- 4) kwestionariusz osobowy,
- 5) odpisy dyplomów ukończenia studiów wyższych i uzyskanych stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego.

Zgłoszenie udziału w konkursie należy kierować pod adresem Rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej, ul. Turkienicza 24 w Rzeszowie, w okresie do 1 miesiąca od daty ukazania się ogłoszenia. 1375-K2

Praca

Pracownika (pracowniczkę) fizycznego od lat 18, możliwość wyuczenia intratnego zawodu w wyrobie pieczęci, przyjmuję za raz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26638g

Malarzy, uczniów, przyjmę. Ułańska 16 m. 4, po godz. 16. 27400g

Poszukuję murarzy do budowania domu jedno rodzinnego — zapewniam mieszkanie. Cena do uzgodnienia. Zielona Góra, Chmielna 14. 1374-K2

Sprzedaj

Sprzedam aparat foto LTL-3, obiektyw Panolara nowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27294g

Sprzedam miniaturowy aparat słuchowy na prawe ucho, produkcji zachodniej. Poznań, Kwiatowa 7 m. 6, w godz. 17-20. 27047g

Ciagnik Zetor 3011 z częściami i plugiem — sprzedam. Józef Szymocha — Steklna, poczta Borzym 74-107, woj. Szczecin. 1363-K2

Sprzedam maszynę do pisania walizkową Erika, nową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27293g

Sypialnię bardzo tanio sprzedam. Tel. 67-56-97. 26134g

Cnippendale — wytwórny zestaw 8-osobowy mebli, do pokoju stołowego — sprzedam, stan idealny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26752g

Samochody

Sprzedam Fiat 125p 1500, 1971 r. clemnozielony. Telefon 437-77, godz. 14-18. 27152g

Sprzedam Volę 6, 1971 r. stan dobry. Kruszyna 6 k. Sulechowa. 1373-K2

Antykorozyjne zabezpieczenie z 2-letnią gwarancją — wykonuje „Auto-Service”. Przeźmierowo, Szosa Poznańska. 2474g

Lokale

Małżeństwo z 5-letnim dzieckiem, członkowie SM poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27406g

Zamienie działkę budowlaną 1250 m², 35 drzew owocowych, opłotowaną, względnie 1150 m² niezadrzewioną, woda miejska — na samochód. Telefon 41-85-62, po godz. 18. 24846g

Zamienie działkę budowlaną 1250 m², 35 drzew owocowych, opłotowaną, względnie 1150 m² niezadrzewioną, woda miejska — na samochód. Telefon 41-85-62, po godz. 18. 24846g

Zamienie działkę budowlaną 1250 m², 35 drzew owocowych, opłotowaną, względnie 1150 m² niezadrzewioną, woda miejska — na samochód. Telefon 41-85-62, po godz. 18. 24846g

Zamienie działkę budowlaną 1250 m², 35 drzew owocowych, opłotowaną, względnie 1150 m² niezadrzewioną, woda miejska — na samochód. Telefon 41-85-62, po godz. 18. 24846g

Dnia 17 czerwca zgubiłam portfel z większą gotówką. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres: Umińskiego 7 m. 12. 27478g

Przedsiębiorstwo Robót Kiełowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 26
UNIEWAŻNIA zagubioną pieczęć o nast. treści:
Baza Materiałowa Pręds. Robót Kiełowych nr 10 Poznań, ul. Nowosolska 40 — Stacja kolejowa Poznań — Górczyn — Bocznica własna. 2439-K1

Różne
Cyklinowanie. Telefon 67-46-28. Misiurawicz. 27452g

Automobilist! Okrętowi! bezkonkurencyjnymi, antykorozyjnymi farbami, dwiema warstwami różnokolorowymi, pędzlem, konserwujemy podwozia. Wybitnie przyczepną, antykorozyjną minia okrętową oraz znanym wybitnie elastycznym, antykorozyjnym lakierem aluminiowym, również okrętowym. Kolory ułatwiają kontrolę stanu podwozia podczas mycia. Małowanie pędzlem podnosi wybitnie jakość konserwacji, bo tylko farba warta pędzlem posiada wybitną przyczepność. Poznań — Morasko, Nędzyski. 26139g

Cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 647-95, Kantak. 26100g

Wykonuję prace wodokan., c.o. Tel. 478-14, po godz. 18 — Starosta. 25545g

Posiadam samochód osobowy i gotówkę, przyjmuję akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25304g

Posiadam wolne pomieszczenie i gotówkę. Oczekuję poważnych propozycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25566g

Poszukuję miejsca na ustawienie garażu (składanego), okolica Jeżyca. Tel. 421-57, od godz. 16. 25721g

BMW 1600 zamieniam na działkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25807g

Cyklinowanie, malowanie podłóg, parkietów, układanie, wykładzin, polecia Zakład Posadzarski, Puławy, tel. 66-58-45. 25831g

Miejsce pod garaż blaszany, wydzierżawie lub kupię murowany na Starym Mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24892g

Matrymonialne
Samotni. Oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka”. Łódź 90-434, Piotrkowska 133. 1401-K2

Pracownicy poszukiwani

Pleszewska Fabryka Aparatury „Spomasz” — Zakład w Gostyniu, plac Karola Marcinkowskiego 12/13, 63-800 Gostyń — zatrudni w nowo budowanej Odlewni Żeliwa pracowników w następujących zawodach:

- inżynierów i techników odlewników, mechaników, chemików,
- formierzy i rzeźniarzy,
- modelarzy,
- elektromonterów,
- sownicowych,
- tokarzy, frezerów, wytaczarzy,
- ślusarzy narzędziowych i remontowych,
- malarzy,
- strażników obchodowych,
- robotników niewykwalifikowanych.

Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Zakładu oraz Sekcja Spraw Pracowniczych Gostyń, plac Karola Marcinkowskiego 12/13, (telefon 208-20, wewn. 15).

Wynagrodzenie wg Protokołu dodatkowego nr 4 do UZP dla Przemysłu Maszynowego. 1436-K2

Komenda Zawodowej Straży Pożarnej m. Poznania — zatrudni

kandydatów na funkcjonariuszy pożarnictwa.

Miejsce pełnienia służby miasto Poznań oraz jednostki w Swarzędzu i Mosinie. System służby zmianowy, tj. 24 godz. służby i 48 godz. wolne od służby.

Kandydaci winni odpowiadać następującym warunkom:

- ukończony 18 rok życia,
- nie karany,
- dobry stan zdrowia.

Dla osób posiadających nieregulowany stosunek do służby wojskowej istnieje możliwość odbycia służby w trakcie pracy w Straży Pożarnej.

Dodatkowe warunki przyjęcia tych kandydatów są następujące:

- wojskowa kategoria zdrowia „A”,
- ukończona szkoła podstawowa,
- bez zawodu,
- uzyskanie zgody z WKU na odbycie tej służby, którą to załatwia tut. Komenda po zgłoszeniu się kandydatów.

Szczegółowych informacji udziela i podania od kandydatów przyjmuje — Dział Kadr Komendy Straży Pożarnej w Poznaniu, ul. Masztalarska 3, II ptr., pokój nr 7, tel. 38-52-25. 2283-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski zatrudnią zaraz

wartowników w systemie zmianowym 12 godzin pracy, 24 godziny wolne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia ZP, pokój 15. 2157-K1

Zarząd Rejonu Budowlanego „Piła” Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 — zatrudni zaraz na budowach w Pile:

- kierowników budów z uprawnieniami,
- majstrów budów,
- inżynierów i techników budowlanych do pracy w Zarządzie Rejonu.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Rejonu Budowlanego „Piła” PPBP-2 w Pile, ul. Motylewska 5, tel. 41-90. 2174-K1

ZAKŁADY MOTORYZACYJNE nr 5 w Poznaniu, ulica Wawrzyniaka 43

PRZYJMĄ ZAPISY UCZNIÓW do klasy I na rok szkolny 1977/78

w następujących zawodach:

- GALWANIZER,
- TOKARZ,
- FREZER,
- SZLIFIERZ,
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY,
- ŚLUSARZ - SPAWACZ,
- BLACHARZ - SPAWACZ karoserii samochodowych,
- LAKIERNIK samochodowy,
- TAPICER,
- ELEKTROMONTER urządzeń przemysłowych,
- MONTER wewnętrznych instalacji budowlanych.

Zgłoszenia kierować do Działu Osobowego i Szkolenia Zawodowego pod w/w adresem (tel. 404-71, wewn. 19). 2296-K1

Przetargi

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 — ogłasza na dzień 4 lipca 1977 roku

I PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochód marki Fiat 125p - 1500, rok prod. 1972, nr silnika 146327, nr podwozia 163385 — cena wywoławcza — 51.200,—

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w Domu Drukarza, Poznań, ul. Inżynierska 10.

Samochód oglądać można 1 i 2 lipca 1977 roku, w godzinach od 10—14, w garażach Urzędu Wojewódzkiego Poznań, ul. Marii Magdaleny 1-3.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2478-K1

WUSP — ODDZIAŁ „PROPAN” 60-284 w Poznaniu, ul. Sowińskiego 29

ZAWIADAMIA SWOICH ODBIORCÓW GAZU PŁYNNEGO, ŻE ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE NA WYMIANĘ GAZU PRZYJMUJE

POD NUMERAMI:

— 67-53-18

i 67-12-19

Prosimy jednak nadal o korzystanie w szerszym zakresie z możliwości zgłaszania wymiany wypełniając dostarczane bieżąco firmowe kartki pocztowe. 2462-K1

Komunikat

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu — informuje, że w związku z wahaniami ciśnienia w sieci wodociągowej, spowodowanym dużymi rozbiórami wody mogą nastąpić przypadki wyplukiwania osadów z wewnętrznych instalacji domowych. Objawem tego jest zabarwienie wody w czasie jej poboru z punktów czerpalnych.

Informuje się, że zjawisko to ma charakter lokalny nie wiążący się z jakością wody dostarczanej przez wodociąg do sieci miejskiej i nie ma ujemnego wpływu na zdrowie. Jakość produkowanej wody odpowiada normom i nie różni się od jakości wody dostarczanej do miasta w innych porach roku.

Jednocześnie wzywa się mieszkańców i zakłady pracy do oszczędnego gospodarowania wodą pitną i natychmiastowego usuwania nieczystości w instalacjach wodociągowych. 2468-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania na rozprawie w dniu 27. 4. 1977 roku ukarało ob. **Przemysław Sniadka**, zam. Kiekrz przy ul. Czystej 5 karą ograniczenia wolności polegającą na skierowaniu do uspołecznionego zakładu pracy w celu wykonywania tam pracy z potrąceniem 25 proc. z wynagrodzenia za pracę przez okres 3 miesięcy, za to, że w dniu 20. 4. 1977 roku o godz. 20 w Poznaniu na terenie Dworca Głównego PKP będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił spokój i porządek publiczny. 1954-K2

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania na rozprawie w dniu 27 kwietnia 1977 roku ukarało obywatela **Andrzeja Przybysza**, zam. Kiekrz, ul. Kręta 13 karą ograniczenia wolności polegającą na skierowaniu do uspołecznionego zakładu pracy w celu wykonywania tam pracy z potrąceniem 25 proc. z wynagrodzenia za pracę przez okres 3 miesięcy — za to, że w dniu 26. 4. 1977 roku o godz. 20 w Poznaniu na terenie Dworca Głównego PKP, będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił spokój i porządek publiczny. 1953-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania na rozprawie w dniu 27 kwietnia 1977 roku ukarało obywatela **Andrzeja Przybysza**, zam. Kiekrz, ul. Kręta 13 karą ograniczenia wolności polegającą na skierowaniu do uspołecznionego zakładu pracy w celu wykonywania tam pracy z potrąceniem 25 proc. z wynagrodzenia za pracę przez okres 3 miesięcy — za to, że w dniu 26. 4. 1977 roku o godz. 20 w Poznaniu na terenie Dworca Głównego PKP, będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił spokój i porządek publiczny. 1953-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania na rozprawie w dniu 27 kwietnia 1977 roku ukarało obywatela **Andrzeja Przybysza**, zam. Kiekrz, ul. Kręta 13 karą ograniczenia wolności polegającą na skierowaniu do uspołecznionego zakładu pracy w celu wykonywania tam pracy z potrąceniem 25 proc. z wynagrodzenia za pracę przez okres 3 miesięcy — za to, że w dniu 26. 4. 1977 roku o godz. 20 w Poznaniu na terenie Dworca Głównego PKP, będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił spokój i porządek publiczny. 1953-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania na rozprawie w dniu 27 kwietnia 1977 roku ukarało obywatela **Andrzeja Przybysza**, zam. Kiekrz, ul. Kręta 13 karą ograniczenia wolności polegającą na skierowaniu do uspołecznionego zakładu pracy w celu wykonywania tam pracy z potrąceniem 25 proc. z wynagrodzenia za pracę przez okres 3 miesięcy — za to, że w dniu 26. 4. 1977 roku o godz. 20 w Poznaniu na terenie Dworca Głównego PKP, będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił spokój i porządek publiczny. 1953-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania na rozprawie w dniu 27 kwietnia 1977 roku ukarało obywatela **Andrzeja Przybysza**, zam. Kiekrz, ul. Kręta 13 karą ograniczenia wolności polegającą na skierowaniu do uspołecznionego zakładu pracy w celu wykonywania tam pracy z potrąceniem 25 proc. z wynagrodzenia za pracę przez okres 3 miesięcy — za to, że w dniu 26. 4. 1977 roku o godz. 20 w Poznaniu na terenie Dworca Głównego PKP, będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił spokój i porządek publiczny. 1953-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania na rozprawie w dniu 27 kwietnia 1977 roku ukarało obywatela **Andrzeja Przybysza**, zam. Kiekrz, ul. Kręta 13 karą ograniczenia wolności polegającą na skierowaniu do uspołecznionego zakładu pracy w celu wykonywania tam pracy z potrąceniem 25 proc. z wynagrodzenia za pracę przez okres 3 miesięcy — za to, że w dniu 26. 4. 1977 roku o godz. 20 w Poznaniu na terenie Dworca Głównego PKP, będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił spokój i porządek publiczny. 1953-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania na rozprawie w dniu 27 kwietnia 1977 roku ukarało obywatela **Andrzeja Przybysza**, zam. Kiekrz, ul. Kręta 13 karą ograniczenia wolności polegającą na skierowaniu do uspołecznionego zakładu pracy w celu wykonywania tam pracy z potrąceniem 25 proc. z wynagrodzenia za pracę przez okres 3 miesięcy — za to, że w dniu 26. 4. 1977 roku o godz. 20 w Poznaniu na terenie Dworca Głównego PKP, będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił spokój i porządek publiczny. 1953-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania na rozprawie w dniu 27 kwietnia 1977 roku ukarało obywatela **Andrzeja Przybysza**, zam. Kiekrz, ul. Kręta 13 karą ograniczenia wolności polegającą na skierowaniu do uspołecznionego zakładu pracy w celu wykonywania tam pracy z potrąceniem 25 proc. z wynagrodzenia za pracę przez okres 3 miesięcy — za to, że w dniu 26. 4. 1977 roku o godz. 20 w Poznaniu na terenie Dworca Głównego PKP, będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił spokój i porządek publiczny. 1953-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania na rozprawie w dniu 27 kwietnia 1977 roku ukarało obywatela **Andrzeja Przybysza**, zam. Kiekrz, ul. Kręta 13 karą ograniczenia wolności polegającą na skierowaniu do uspołecznionego zakładu pracy w celu wykonywania tam pracy z potrąceniem 25 proc. z wynagrodzenia za pracę przez okres 3 miesięcy — za to, że w dniu 26. 4. 1977 roku o godz. 20 w Poznaniu na terenie Dworca Głównego PKP, będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił spokój i porządek publiczny. 1953-K1

Dnia 15 czerwca 1977 roku zmarł
dr med. JÓZEF ADLER

nasz były długoletni pracownik, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W Zmarłym żegnamy cenionego i ofiarnego lekarza.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP oraz współpracownicy

Zespołu Opieki Zdrowotnej Poznań - Wilda. 2105-K3

Dnia 18 czerwca 1977 r. zmarła przeżywszy lat 54 nasza droga żona i matka, śp.

HELENA STYCZYŃSKA

z domu Nogaj

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Winłarach.

W smutku pogrążeni

mąż z córką i rodziną 27480g

Dnia 16 czerwca 1977 roku odeszła od nas niespodziewanie, po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, namaszczona Olejami św., nasza droga i niezapomniana matka, teściowa, ciocia, szwagierka i babcia, śp.

HELENA WAWRZYŃIAK

primo voto Żurawka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

R O D Z I N A 2093-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 czerwca 1977 r. zmarł w 70 roku życia nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF STAWICKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm. o godzinie 11.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Szamankowska 30 m. 30. 27427g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 czerwca 1977 r. zmarła

BOGUMIŁA ANDRASZAK

nasz były długoletni, zasłużony pracownik, niezapomniana koleżanka, odznaczona Medalem 30-lecia PRL oraz Odznaką za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP oraz współpracownicy

Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Poznaniu. 27422g

† Dnia 17 czerwca 1977 roku zakończył swój pracowity żywot, po ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 76, śp.

MARIAN HAŁKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

Strapiona

R O D Z I N A

Ul. Dzierżyńskiego 165. 2115-U3

† Dnia 17 czerwca 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku 73 lat, nasza kochana i dobra matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, śp.

ANIELA CHĘCIŃSKA

z domu Szumska

Msza św. i pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pogrążona

R O D Z I N A

Puszczykówko, ul. Kasprowicza 15/17. 27439g

† Dnia 16 czerwca 1977 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 74, mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

LEON KWIATKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Madalińskiego 13 m. 40.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2099-U3

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 17 czerwca 1977 r. zmarła nasza ukochana matka, babcia i prababcia

mgr farm. MARIA

ŁYSZYK - ORDYKOWA

w 75 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Junikowie, dnia 21 czerwca br. o godz. 14.15.

Pogrążona w smutku

R O D Z I N A

Ul. Chwałkowskiego 10 m. 6. 2113-U3

† W dniu 17 czerwca 1977 roku zasnął w Bogu nasza najdroższa matczynka, teściowa, babunia i siostra, przeżywszy lat 76, śp.

BOLESŁAWA SZYMKOWSKA

z domu Jarzembowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Argentyna-Szkocja 1:1

W towarzyskim meczu piłkarskim w Buenos Aires Argentyna zremisowała ze Szkocją 1:1 (0:0). Bramki zdobyli - dla Argentyny: Passarella w 81 min. z karnego, dla Szkocji: Manson w 77 min. z karnego. (PAP)

Srebrny medal Doroty Chytrowskiej

Srebrny medal zdobyła reprezentantka Polski Dorota Chytrowska na mistrzostwach Europy strzelaniu strzałowym w skeecie. Polka na zawodach w Dorches uzyskała 141 pkt. Zwyciężyła reprezentantka ZSRR, L. Gurwicz - 144 pkt., a trzecie miejsce zajęła B. R. Hansberg (Włochy) 140 pkt.

Rekord świata Evy Wilms

W Bernhausen spotkały się w pięcioboju reprezentacje lekkoatletek RFN i ZSRR. Zespół gospodarzy zgromadził 17.700 pkt., a drużyna radziecka 17.394 pkt. Flonem zawodów był rekord świata ustanowiony przez zawodniczkę RFN, Evę Wilms, która uzyskała 4.823 pkt. Poprzedni rekord, także należący do Wilms był gorszy o 58 pkt.

Dramatyczny mecz koszykarzy USA i ZSRR

Dramatyczny mecz stoczyli koszykarze radzieccy i amerykańscy w Louisville w rozgrywkach o Intercontinental Cup. Mecz USA - ZSRR po trzech dogrywkach zakończył się zwycięstwem drużyny amerykańskiej 149:144. W regulaminowym czasie spotkania zakończyło się wynikiem 102:102, a kolejne dogrywki przyniosły rezultat 118:118 i 132:132.

Najskuteczniejszym zawodnikiem meczu był Amerykanin Darrell Griffith, który zdobył 35 pkt. (PAP)

Porażka młodych lekkoatletów

W Bremenhaven odbył się mecz lekkoatletyczny RFN - Polska w konkurencji juniorów. Podwójne zwycięstwo odnieśli gospodarze - w konkurencji juniorów 130:84, a w rywalizacji juniorek 80:55. Polacy wygrali osiem konkurencji.

Żeńska siatkówka w Poznaniu

Siedem klubów, a wyników brak

Starsi sympatycy siatkówki w Poznaniu zapewne pamiętają rok 1948, kiedy to kobieca drużyna poznańskiej Warty zdobyła tytuł mistrza Polski. Znane są także sukcesy siatkarek AZS-u w latach pięćdziesiątych a nazwiska E. Kalinowskiej, T. Spornej i kilku innych poznańskich siatkarek znane były na arenie ogólnopolskiej. Potem był drugi okres, w którym w poznańskiej siatkówce kobiecej niewiele się działo, i dopiero trenerowi Z. Wesołowskiemu udało się w 1966 roku wprowadzić MKS Znicz do II ligi.

Brak odpowiedniej bazy sportowej i funduszy spowodował, że zespół ten wraz z trenerem przyszedł do Energetyka. Wzmocniony Z. Czerniak z I-ligowej drużyny Budowlanych Toruń, Energetyk w latach 1970-1974 bliski był awansu do I ligi. Nic z tego jednak nie wyszło, gdyż czółowe zawodniczki zakończyły karierę (Z. Czerniak) bądź też zmieniły barwy klubowe (G. Gostyńska, D. Janowska). W tym też czasie nastąpiła zmiana na stanowisku trenera, a zespół spadł do klasy międzyokregowej.

Dwa lata temu honor poznańskiej siatkówki uratowały dziewczęta z Budowlanych, które prowadzone przez trenera A. Wiercorka awansowały do II ligi. Bawiły w niej tylko jeden sezon wygrywając zaledwie jedno spotkanie na dwadzieścia osiem rozegranych. I w tym wypadku trener odszedł z klubu. Miejsce Budowlanych zajął zespół Energetyka i też po rocznym pobycie musiał opuścić II ligę.

W klasie międzyokregowej w ostatnim sezonie walczyły cztery poznańskie drużyny: Przemysław, Warta, AZS-AWF,

(Dokończenie ze str. 1)

kiwali na występ słynnego biegacza kubańskiego na dystansie 400 m. Alberto Juantorena nie zawiódł oczekiwań - po bardzo swobodnym biegu wygrał zdecydowanie w doskonałym czasie 45,73, wyprzedzając dobrze dysponowanego Jerzego Pietrzyka - 46,23. Pietrzyk pokonał w tym biegu m. in. dwóch bardzo dobrych zawodników USA: Andrewsa i Jenningsa.

Zawiodł oczekiwania inny doskonały zawodnik kubański - płotkarz Alejandro Casanas. W połowie dystansu 110 m ppl stracił rytm i przy ósmym plotku ostatecznie zrezygnował z dalszego biegu opuszczając bieżnię.

Po wycofaniu się Casanasa bieg na 110 m ppl wygrał zawodnik poznańskiego Orkanu Jan Pusty - 13,71. Również drugi bieg na tym dystansie zakończył się zwycięstwem Pustego, który uzyskał najlepszy w tym roku rezultat w Europie - 13,63. Dobrze spisał się także Zbigniew Jankowski (Spójnia Gdańsk) uzyskując czas 13,87.

Zgodnie z przewidywaniami najwięcej emocji dostarczył licznie zebranej publiczności pojedynek skoczów wzwyż. Przeciwnikami mistrza olimpijskiego Jacka Wszoły byli m. in. srebrny medalista z Montrealu Kanadyjczyk Grey oraz dwaj Amerykanie Woods i Kotinek. Wszoła rozpoczął konkurs od wysokości 2,10 i miał duże kłopoty z pokonaniem wysokości 2,14, którą przeszedł dopiero w trzeciej próbie.

Wszoła spisywał się jednak coraz lepiej, pokonując w pierwszej próbie 2,17, w drugiej 2,29 i w pierwszej 2,22. Tę wysokość pokonało już tylko dwóch zawodników: Wszoła i Kotinek. Kanadyjczyk Joy i Amerykanin Woods zakończyli udział w konkursie zaliczeniem wysokości 2,20. 2,24 Kotinek pokonał w pierwszej próbie a Wszoła w drugiej. Następną wysokość - 2,27 Wszoła zaliczył w trzecim skoku natomiast jego przeciwnik opuścił. Kotinek poprosił o podniesienie poprzeczki na 2,28, ale jego taktyczne podciągnięcie nie dało oczekiwanych rezultatów. Amerykanin nie zdołał zaliczyć tej wysokości i zakończył konkurs rezultatem 2,24. Zwycięzca konkursu memoriałowego Jacek Wszoła próbował jeszcze samotnie zaatakować rekord Europy na wysokości 2,31, ale jednak zmęczenie długim konkursem i zapadające ciemności sprawiły, że jego trzy próby były nieudane.

Z poznańskich zawodników oprócz wymienionego już J. Pustego w pierwszym dniu wyróżnili się: J. Januchta (AZS), która w biegu na 800 m zajęła drugie miejsce z czasem 2,01,5 za reprezentantką NRD I. Wolfram, a przed E. Katołikową; Z. Sobora (Olimpia), który



Jacek Wszoła był bohaterem pierwszego dnia memoriałowych zawodów, pokonując dobrym wynikiem 2,27 m wicemistrza olimpijskiego w skoku wzwyż Kanadyjczyka Joya oraz Amerykanów Woodsa i Kotinka. Fot. - CAF

rezultatem 16,57 zajął drugie miejsce w trójskoku, ulegając zaledwie o 1 cm M. Joachimowskiemu oraz I. Goida (Orkan), który zajął czwarte miejsce w rzucie młotem - 67,20 m. (PAP).

Za najbardziej wartościowy wynik drugiego dnia zawodów uważać należy rezultat dwukrotnego mistrza olimpijskiego Kubańczyka Alberto Juantoreny na 800 m 1:43,7 jest najlepszym tegorocznym wynikiem na świecie. Oba występy doskonałego biegacza kubańskiego dostarczyły publiczności wielu wrażeń - lekkość i swoboda z jaką biegł i zwyciężał zdając się wskazywać, że jego potencjalne możliwości są jeszcze większe.

Obok występów znakomitego Kubańczyka największe zainteresowanie w drugim dniu Memoriału wzbudzała rywalizacja kulmetistów i oczywiście konkurs skoku o tyczce.

AI Feuerbach podobnie jak Władysław Komar w olimpijskim konkursie w Monachium „znokautował” rywali swym pierwszym pchnięciem, w którym uzyskał 20,49. Najdalej w tym sezonie, na odległość 20,37 pchnął kulę również w pierwszej próbie Władysław Komar. Pierwsza seria za zdecydowała o ostatecznej kolejności pierwszej trójki w memoriałowym konkursie pchnięcia kulą.

Doskonale zaprezentowała się w niedzielny występ Irena Szewińska. Mistrzyni olimpijska z Montrealu na 400 m wystartowała ostatecznie w Bydgoszczy na dyst. 200 m. Szewińska nie dała rywalom z doskonałą Kubańką Chivas, żadnym szans wygrywając w czasie 22,95.

Nie wystąpił w głównym biegu memoriałowym Bronisław Malinowski, który pomimo wcześniejszej zapowiedzi wybrał ostatecznie dystans 1500 m. Ciężka walka z kolegą biegaczem afrykańskim spadł w tej sytuacji na Jerzego Kowala i Ryszarda Kopjarza. Kenijczyk nie spełnił jednak oczekiwań. Główny bieg memoriałowy na dystansie 5000 m zakończył się zwycięstwem Polaka Jerzego Kowala w czasie 13,35,5. Drugi był Meksykanin Rodolfo Gomez - 13,35,7 a trzeci drugi z Polaków Ryszard Kopjarz - 13,36,3.

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem polsko-amerykański pojedynek tyczkarzy zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Polaków, którzy zajęli cztery czołowe miejsca. Wygrał Władysław Kozakiewicz 5,50 przed mistrzem olimpijskim Tadeuszem Ślusarskim 5,30. Wojciechem Bucarskim - 5,40 i Mariuszem Klimczakiem 5,30. Najlepiej z zawodników zagranicznych w memoriałowym konkursie Earl Bell (USA) zajął dopiero piąte miejsce z rezultatem 5,20.

Nie popisał się w XXIII Memoriale J. Kusociński polscy oszczepnicy i oszczepniczki. Piotr Bielczyk zwyciężył, ale nie zdołał pokonać granicy 80 m. Wśród kobiet walkę o zwycięstwo toczyły dwie doskonałe zawodniczki R. Fuchs (NRD) i K. Schmidt (USA). Obie uzyskały rezultat powyżej 60 m, a najlepsza z zawodniczek polskich Maria Jabłńska z Orkanu Poznań zajęła dopiero czwarte miejsce z rezultatem o ponad 12 m słabszym od zwyciężczyni.

Z poznańskich zawodników oprócz drugiego dnia zawodów, J. Januchta wyróżniła się w Memoriale w biegu na 1500 m - 3:40,4 oraz K. Węglarska - 4:05,2 z zajęciem piątego miejsca na 400 m ppl. w czasie 51,06.

J. Laffite wygrał „Grand Prix Szwecji”

Nieoczekiwanym zwycięstwem Francuza Jacquesa Laffite'a zakończył się w niedzielę samochodowy wyścig formuły - I - o „Grand Prix Szwecji” rozegrany na torze w Anderstorp. Drugie miejsce zajął Jochen Mass (RFN) a trzecie Carlos Reutemann (Argentyna). Dalsze miejsca: 4. Patrick Depailler (Francja), 5. John Watson (Irlandia), 6. Mario Andretti (USA).

W klasyfikacji po 8 wyścigach prowadził Jody Scheckter - 32 pkt., i wyprzedza o 1 pkt. Nilsaude. Na trzecim miejscu znajduje się Carlos Reutemann - 27 pkt. (PAP)

wyniki • tabela • wyniki

Piłka nożna

II LIGA - POŁNOC

Jagiellonia - Avia	1:1
Lechia - Zawisza	1:1
Concordia - Gwardia Koszalin	1:2
Arkonka - RKS Ursus	0:7
Olimpia Elbląg - Olimpia P-ń	1:1
Polonia - Stoczniovec	1:2
Motor - Zagłębie Wałbrzych	0:1
Gwardia W-wa - Bałtyk	3:0

TABELA KOŃCOWA

1. Zawisza	30	41:19	38:16
2. Zagłębie	30	41:19	38:26
3. Stoczniovec	30	38:29	30:17
4. Motor	30	37:23	31:22
5. Lechia	30	35:25	34:20
6. Bałtyk	30	31:29	39:32
7. Avia	30	31:29	22:24
8. Olimpia P-ń	30	31:29	31:34
9. Gwardia W-wa	30	30:30	19:19
10. Jagiellonia	30	29:31	27:34
11. Gwardia Koszalin	30	28:32	30:33
12. Arkonia	30	26:34	39:51
13. RKS Ursus	30	24:36	29:32
14. Olimpia Elbląg	30	22:38	29:47
15. Polonia	30	19:41	18:44
16. Concordia	30	17:43	24:47

II LIGA - POŁUDNIE

Górnik Wałb. - Hutnik	2:0
Star - Stal Rzeszów	1:0
Piast - BKS Bielsko	0:1

Po zwycięstwie nad Polonią Leszno 3:1 (2:1)

Piłkarze Warty awansowali do II ligi

Choć do zakończenia rozgrywek ligi międzywojewódzkiej pozostała jeszcze jedna kolejka spotkań, sympatycy piłki nożnej w Poznaniu już dziś możemy przekazać radosną wiadomość. Piłkarze Warty - najbardziej zasłużonego dla wielkopolskiego piłkarstwa zespołu, po zwycięstwie nad Polonią Leszno 3:1 (2:1) awansowali do II ligi.

Do wczorajszego meczu z Polonią Leszno walczyli przystąpił w pełni skoncentrowani. Do uzyskania awansu potrzebny był im tylko jeden punkt, lecz zieloni w bardziej przekonujący sposób chcieli udokumentować swoją wyższość nad pozostałymi zespołami tej grupy. Gospodarze od początku przystąpili do zdecydowanego ataku i na efekty takiej gry nie trzeba było długo czekać.

Już w 6 minucie Kuchnicki otrzymał łatne podanie i płaskim strzałem obok bramkarza umieścił piłkę w siatce. W 6 minut później Warta prowadziła 2:0. Efektownym rajdem popisał się Pawlak, z ostrego kąta zdecydował się na strzał, i piłka odbita od jednego z obrońców gości wpadła w sam narożnik bramki.

Uzyskanie dwóch bramek w tak krótkim okresie czasu uspokoiło trochę zielonych i coraz śmielej swoje akcje zaczęli przeprowadzać leszczynianie. W 19 min na czystej

pozycji strzeleckiej znalazł się Barczewski i skierował piłkę głową na bramkę Warty. Wydawało się, że Mroziński zdoła wybić ją w pole. Bramkarz poznaniaków usiłował jednak ją złapać, śliska piłka wyknęła mu się z rąk i wpadła do siatki. Od tego momentu gra się wyrównała i obie drużyny posiadały kilka okazji do zmiany rezultatu.

Po przerwie znów w natarciu znajdowała się Warta, lecz wielu dobrym akcjom zielonych brakowało wykończenia. Bardzo bliski uzyskania bramki byli Zaremba i Dominiczak, ale dopiero Pawlakowi w 83 min. udało się po raz trzeci umieścić piłkę w siatce Polonii. Dużą zasługę w uzyskaniu tego gola posiadał Kuchnicki, po którego rajdzie zakończonym strzałem piłka trafiła w słupek, a Pawlak przytomnie skierował ją do pustej bramki. Trzeba jednak dodać, że w drugiej części meczu ambitnie grający goście dwukrotnie byli bliżej zdobycia bramki i jedynie bardzo dobrym interwencjom Mrozińskiego zieloni zawdzięczają czyste konto.

We wczorajszym meczu Warta wystąpiła w składzie: Mroziński, Jankowiak, Nowak, Knychala, Zaremba, Skrzypkowiak, Pawlak, Dominiczak, Kubalczyk, Pomoryn, Kuchnicki. (wii)

Słaby występ polskich piłkarzy

(Dokończenie ze str. 1)

Polska wystąpiła w tym meczu w następującym składzie: Tomaszewski (Sobieski), Dziuba, Żmuda, Janas, Maculewicz, Kasperczak, Masztaler (Boniek), Dey na (Kapka), Nawalka, Lato, Szarmach (Terlecki).

Wyższość gospodarzy w spotkaniu nie podlegała dyskusji. Szczególnie w pierwszej połowie gra toczyła się pod dyktando Brazylijczyków, a nasi zawodnicy w tym okresie gry zaledwie kilka razy przedostali się na pole karne przewyższając. Gospodarze przewyższali Polaków wyszkoleniem technicznym i skutecznością. Doskonale w ich szeregach grał Rivelino. Każde podanie tego piłkarza stwarzało olbrzymie niebezpieczeństwo pod naszą bramką.

ty, lecz piłka minimalnie minęła słupek.

W pierwszych minutach drugiej części meczu znów przewagę mieli Brazylijczycy. Przeprowadzili oni kilka groźnych akcji. Po jednej z nich za faul na polu karnym sędzia podyktował jedenastkę, której pewnym egzekutorem był Rivelino.

Po zdobyciu trzeciej bramki Brazylijczycy zwolnili nieco, boisko opuścił najlepszy ich zawodnik Rivelino i gra się wyrównała. Nadal jednak groźniejsze były kontrataki Brazylijczyków niż nieporadne akcje polskich zawodników. Dopiero tuż przed zakończeniem spotkania najaktywniejszy z naszych piłkarzy - Boniek zdołał wymenować do fensywy i bramkarza rywali i strzelił honorową bramkę. (wii)

Niespodziewany mecz naszych reprezentantów

Zupełnie niespodziewanie polscy piłkarze rozegrali ostatniego dnia pobytu w Argentynie (w nocy z czwartku na piątek czasu europejskiego) kontrolne spotkanie z zespołem Cipolletti w prowincji Rio Negro. Mecz, potraktowany przez naszych zawodników wybitnie treningowo, zakończył się zwycięstwem Polski 2:1 (0:1). Prowadzenie dla gospodarzy zdobył Franco, wyrównał Masztaler, a zwycięską bramkę dla Polski zdobył w 67 min. Kapka. (PAP)

Budowlani. Mistrzem grupy poznańskiej została Warta. Zespół ten walczył o wejście do II ligi bez powodzenia. Z klasy międzyokregowej spadł Przemysław, a jego miejsce zajął Orkan Naramowice. Piątym poznańskim zespołem, który grać będzie w najbliższym sezonie w klasie międzyokregowej jest zdegradowany z II ligi Energetyk.

Aktualnie w Poznaniu działa siedem klubów posiadających sekcje siatkówki kobiet (oprócz wyżej wymienionych jeszcze MKS Znicz) a mimo to stolica Wielkopolski nie posiada swego reprezentanta nawet w II lidze. A o ile taki był, to nie mógł nawiązać w ostatnich latach wyrównanej walki z drużynami II ligi.

Jedną z podstawowych przyczyn mających wpływ na ten stan rzeczy są zbyt częste zmiany trenerów. Przykładowo w ostatnim czasie z Przemysława odszedł J. Wesołowski, a Budowlani w dalszym ciągu zabiegają o pozyskanie szkoleniowca. Przykłady można by mnożyć.

Siatkówka ze względu na specyfikę gry stawia przed trenerami wymóg długiego, co najmniej 8-letniego szkolenia, niezbędnego do przygotowania zawodniczek o wysokich umiejętnościach technicznych i dojrzałości taktycznej. Dzieje się jednak tak, że trener po stosunkowo niedługim szkoleniu wstawia młodą dziewczynę do zespołu. Powoduje to, że zawodniczki nie mają czasu na dokładną naukę wszystkich elementów technicznych a doskonała te, które są niezbędne w grze.

wych przez zawodniczkę, które nie osiągnęły jeszcze szczytu swoich możliwości. Prawdopodobnie źródłem tego jest niuansowość zaszczepienia „bakcyla” siatkówki przez trenerów szkolących młode dziewczęta oraz fakt że kluby nie potrafią zabezpieczyć zawodniczkom kończącym szkoły lub studia odpowiednich warunków materialnych.

Zastrzeżenia budzi także sam proces treningowy (mała intensywność zajęć treningowych) oraz czas trwania treningów (późne godziny zajęć). Poznańskie zespoły trenują mniej niż inne. Niejednokrotnie z powodu braku sal ograniczać muszą czas trwania treningów do 1,5 godz., ćwicząc zaledwie trzy lub cztery razy w tygodniu kiedy większość zespołów kobiecych w Polsce trenuje dwukrotnie po dwie godziny dziennie.

Nie najlepiej wygląda też współpraca klubów ze szkołami podstawowymi. Zbyt mała ilość szkół objęta jest patronatami klubów. W podejmowanych działaniach na terenie szkół brakuje planowej perspektywicznej pracy szkoleniowej, zgodnej z aktualnie obowiązującymi zasadami szkoleniowymi. Ciężkawy powinien być również system rozgrywek szkolnych w siatkówce. Aktualnie obowiązujący nie spełnia oczekiwań szkoleniowców.

Na wyszczególnione wyżej problemy uwagę powinny zwrócić zarówno władze poszczególnych klubów jak i Okręgowy Związek Piłki Siatkowej. O ile owe niedociągnięcia zostaną szybko wyeliminowane, być może wkrótce doczekamy się silnej siatkówki kobiecej w Poznaniu.

ZBIGNIEW KARPINSKI

Inną rzeczą charakterystyczną dla poznańskiej siatkówki jest kończenie karier sporto-